

KURS NA PRACĘ



WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W GDAŃSKU
Partner w rozwoju. WUP. Pomorze

Szanse i ograniczenia rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego

Symposium Wsi Pomorskiej „Obszary wiejskie – rozwój lokalnego rynku pracy – przykłady, szanse, bariery”. Załakowo, Gmina Sierakowice 31 maja - 1 czerwca 2012 roku

MIROŚŁAWA HAŁUZO, KRZYSZTOF WOJCIESZYK

→ str. 06

Spis treści

- 01** → **Wstęp** | **TADEUSZ ADAMEJTIS**
W dniach 31 maja - 1 czerwca 2012 roku w Załakowie gmina Sierakowice odbyło się Sympozjum Wsi Pomorskiej. „Obszary wiejskie – rozwój lokalnego rynku pracy – przykłady, szanse, bariery”.
- 02** → **Wystąpienia** | **NA PODSTAWIE WYSTĄPIEŃ UCZESTNIKÓW OPRACOWAŁA IWONA SZUŁDRZYŃSKA**
Kapitał społeczny obszarów wiejskich województwa pomorskiego. | Karolina Ciechorska - Kulesza
Lokalne Strategie Rozwoju wdrażane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i ich wpływ na rynek pracy obszarów wiejskich. | Grażyna Wera-Malatyńska
Długofalowe Działania w Mieście i Gminie Debrzno. | Zdzisława Hołubowska
„Nowa Holandia”. | Marta Kłosińska - Wyżlic
Rozwiązania Gminy Cewice. | Justyna Woźniak, Jerzy Pernal
Aktywność Gminy Główny. | Krystyna Oczachowska
Współpraca instytucjonalna w powiecie człuchowskim: Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. | Krzysztof Kędra
Wpływ wsparcia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na rozwój wsi w województwie pomorskim. | Stanisława Bujanowicz
Działania realizowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 dla których podmiotem wdrażającym jest Samorząd Województwa Pomorskiego. | Piotr Jaśniewski
Wsparcie obszarów wiejskich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w latach 2007-2013 w województwie pomorskim. | Wojciech Szafran
Kierunki wspierania rozwoju obszarów wiejskich w następnym okresie programowania 2014 - 2020 r. | Mieczysław Paradowski
Przedstawienie wniosków i rekomendacji z Sympozjum organizowanego w 2011 r.. | Tadeusz Adamejtis
- 06** → **Szanse i ograniczenia rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego** | **MIROSLAWA HAŁUZO, KRZYSZTOF WOJCIESZYK**
W 2000 roku, w Wojewódzkim Biurze Planowania Przemysłowego w Słupsku powstało opracowanie pt. „Uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego”.
- 11** → **Rozwój lokalnych rynków pracy a strategie powiatów ziemskich** | **DR MACIEJ TARKOWSKI**
Problematyka rynku pracy to jeden z głównych tematów debaty publicznej.
- 14** → **Propozycje działań zmierzających do poprawy warunków dla zatrudnienia mieszkańców wsi pomorskich w kontekście walorów kulturowo-historycznych** | **DR TOMASZ KATAFIASZ**
Pomorze jest regionem o wyjątkowo pogmatwanej politycznie, skomplikowanej etnicznie i językowo przeszłości, ale przez to o jakże bogatym „krajobrazie kulturowym”.
- 21** → **Rozwój Gospodarczy Gminy Sierakowice** | **ZBIGNIEW FULARCZYK**
Gmina Sierakowice leży w środkowej części województwa pomorskiego, na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich Nr 214 Warlubie – Łeba i Nr 211 Gdańsk – Słupsk.
- 25** → **Debata** | **IWONA SZUŁDRZYŃSKA**
Debatę rozpoczął jako gospodarz terenu, na którym odbyło się Sympozjum, Pan Zbigniew Fularczyk (Zastępca Wójta Gminy Sierakowice) wskazując dwa aspekty lokalnego rynku pracy.
- 27** → **Wnioski i rekomendacje wypracowane podczas Sympozjum Wsi Pomorskiej** | **IWONA SZUŁDRZYŃSKA**
Obszary wiejskie - rozwój lokalnego rynku pracy - przykłady, szanse, bariery.



**TADEUSZ
ADAMEJTIS**

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku

Wstęp

W dniach 31 maja - 1 czerwca 2012 roku w Załakowie gmina Sierakowice odbyło się Sympozjum Wsi Pomorskiej. „Obszary wiejskie – rozwój lokalnego rynku pracy – przykłady, szanse, bariery”.

Sympozjum zorganizowały wspólnie Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku z Departamentem Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego przy współpracy Związku Gmin Pomorskich.

Organizację Sympozjum wsparła Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich Województwa Pomorskiego (KSOW), będąca platformą współpracy i wymiany doświadczeń instytucji, organizacji i podmiotów działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich.

Sympozjum było realizowane w ramach cyklu poświęconego obszarom wiejskim województwa pomorskiego, który rozpoczęto w 2011 r. Celem cyklu Sympozjów jest podjęcie debaty wokół problematyki wiejskiej, z uwagi na powolny i nierównomierny rozwój obszarów wiejskich oraz kurczący się stale obszar zatrudnienia w rolnic-

twie, co znacząco wpływa na jakość życia i pracy na wsi.

W tym roku tematyka Sympozjum została poświęcona rozwiązaniom wspierającym rozwój rynku pracy na obszarach wiejskich. W trakcie Sympozjum zostały przedstawione rozwiązania stosowane na zróżnicowanych funkcjonalnie obszarach wiejskich. Na ich przykładzie zostały wskazane możliwości wspierania wzrostu zatrudnienia, aktywizacji zawodowej i zapewnienia źródeł utrzymania dla mieszkańców obszarów wiejskich.

Ważną częścią Sympozjum była debata, która umożliwiła wymianę doświadczeń oraz dyskusję dotyczącą szans, barier i zagrożeń przy wprowadzaniu rozwiązań wspierających rozwój wsi pomorskiej.

Uczestnikami Sympozjum byli przedstawiciele: instytucji i organi-

zacji działających na rzecz obszarów wiejskich, organizacji pozarządowych, grup producentów rolnych, lokalnych grup działania, samorządu województwa, samorządów lokalnych, ośrodków pomocy społecznej, publicznych służb zatrudnienia województwa pomorskiego, Ochotniczych Hufców Pracy, uczelni wyższych, Pomorskiej Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Lasów Państwowych, administracji rządowej, a także Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Tematyka Sympozjum i przebieg Debaty zaowocowały wypracowaniem wniosków i rekomendacji, które prezentujemy w specjalnym wydaniu „Kursu na Pracę”, gdzie znalazły się również w całości wybrane wystąpienia i opis pozostałych prezentacji. ■



→ Wystąpienia

Kapitał społeczny obszarów wiejskich województwa pomorskiego.

Karolina Ciechorska - Kulesza - Uniwersytet Gdański, Polskie Towarzystwo Socjologiczne Oddział Gdański

Określono zasady definiowania kapitału społecznego jego wskaźniki i sposób konstruowania.

Prezentowano jak kształtował się kapitał ludzki w województwie pomorskim, i jakie czynniki wpłynęły na jakość tego kapitału w czasie obecnym.

Zaprezentowano mapę delimitacji kapitału społeczno - gospodarczego i omówiono jak kształtuje się w województwie.

Prezentowano rolę organizacji pozarządowych i lokalnych liderów w rozwoju kapitału ludzkiego, w tym na podstawie lokalnych inicjatyw Żuław i Powiśla: Żuławskiego Parku Historycznego oraz publikacji kwartalnika „Prowincja”.

Zaprezentowano także nowe możliwości, jakie w związku z akcesją Polski do UE zaistniały poprzez utworzenie i działalność lokalnych grup działania i lokalnych grup rybackich.

Lokalne Strategie Rozwoju wdrażane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i ich wpływ na rynek pracy obszarów wiejskich.

Grażyna Wera-Malatyńska - Lokalna Grupa Działania Sandry Brdy.

Prezentowano cel i zasady programowe osi 4 PROW a w nich programu Leader, w ramach którego realizowane są strategie lokalne.

Omówiono zasady funkcjonowania lokalnych grup działania i sposób nawiązywania partnerstw. Prezentowano Program Leader jako narzędzie roz-

woju obszarów wiejskich i organizację stymulującą rozwój lokalny. Zaprezentowano partnerstwo LGD Sandry Brdy i przedstawiono dobre praktyki w zakresie wspólnych działań oraz współpracę z lokalnym biznesem.

Prezentowano konkretne przykłady w ramach następujących działań: działanie małych projektów; działanie tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, działanie różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej.

Długofalowe Działania w Mieście i Gminie Debrzno.

Zdzisława Hołubowska - Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno

Prezentowano wpływ rozwoju sektora pozarządowego na rozwój lokalny. Podkreślono potrzebę nawiązywania partnerstw na rzecz rozwoju społeczno - gospodarczego tworzenia i omówiono różnego ich rodzaje.

Jako przykład wpływ sektora pozarządowego na rozwój przedstawiono historię porozumienia społecznego, jakie zostało zawarte w Mieście i Gminie Debrzno w obliczu wyjątkowo trudnej sytuacji na lokalnym rynku pracy. Rezultatem było partnerskie opracowanie „Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno na lata 1998 – 2015”, a także powstanie organizacji pozarządowej – Stowarzyszenia „Na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno”. Był to udany początek różnego rodzaju inicjatyw i ich realizacji.

Prezentowano najważniejsze przedsięwzięcia jakie dzięki temu udało się zrealizować: Społeczne Porozumienie Naszyjnik Północy; Program „GREENWAY Naszyjnik Północy”, Program Czysty Biznes.

Omówiono znaczenie organizacji pozarządowych dla rozwoju lokalnego z perspektywy 14 - letnich doświad-

czeń Stowarzyszenia poprzez zaprezentowanie 12 faktów dotyczących wkładu organizacji pozarządowych, popartych konkretnymi przykładami i wynikami finansowymi.

Podkreślono też wagę aktywności społeczności lokalnych, wskazano bariery rozwoju lokalnego i dalsze perspektywy rozwoju Stowarzyszenia.

„Nowa Holandia”.

Marta Kłosińska - Wyżlic - Powiatowy Urząd Pracy w Elblągu

Zaprezentowano przykład inicjatywy lokalnego przedsiębiorcy, dzięki której został utworzony kompleks rekreacyjny „Nowa Holandia” położony w pobliżu Elbląga na terenie Żuław.

Prezentowano historię jego powstania i rozwoju, a także stan obecny. Obiekt utworzono na miejscu byłych łąk, pól i nieużytków, natomiast w miejscach zabagnionych powstały zbiorniki wodne. Obecnie jest to 65 ha powierzchni zielonych z licznym drzewostanem, siecią kanałów, mostami, miejscami piknikowymi, małą gastronomią, placami zabaw dla dzieci, licznymi atrakcjami turystycznymi i rekreacyjnymi.

Zaprezentowano rodzaje usług świadczonych w ramach kompleksu rekreacyjnego oraz konkretne rezultaty tego przedsięwzięcia. Prezentowano także wpływ na lokalny rynek pracy, zintensyfikowany dzięki całorocznemu funkcjonowaniu tego obiektu.

Rozwiązania Gminy Cewice.

Justyna Woźniak, Jerzy Pernal - Urząd Gminy Cewice

Zaprezentowano bardzo zróżnicowane i wielokierunkowe działania podejmowane na rzecz lokalnego rynku pracy przez samorząd Gminy Cewice.

Scharakteryzowano zasoby Gminy (przyrodniczo - geograficzne, rol-



nicze, demograficzne) i oszacowano jej potencjał gospodarczy. Zaprezentowano także branże gospodarki oraz podmioty działające na terenie gminy.

Scharakteryzowano aktywność zawodową mieszkańców Gminy, rynek pracy i wielkość bezrobocia w gminie Cewice, a także czynniki powodujące problemy związane z bezrobociem.

Prezentowano działania wspierające zatrudnienie osób bezrobotnych w ramach programów aktywizacji zawodowej finansowane ze środków Funduszu Pracy, podejmowane we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Łęborku. Prezentowano też projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, których celem jest aktywizacja zawodowa i społeczna osób bezrobotnych, niepełnosprawnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym - „Szansa na lepszą przyszłość”, „Agroturystyka jako alternatywne źródło dochodu” i „Pomocna dłoń”.

Zaprezentowano także działania władz samorządowych związane z przyciąganiem inwestorów tworzą-

cych nowe miejsca pracy - oferowanie terenów z odpowiednią infrastrukturą, definiowanie w planach zagospodarowania przestrzennego miejsc do prowadzenia działalności gospodarczej, współpracy z potencjalnymi inwestorami dotyczącej przygotowania lokalizacji inwestycji i korzystania z istniejącej infrastruktury.

Aktywność Gminy Główny.

Krystyna Oczachowska - Ośrodek Pomocy Społecznej w Głównych

Prezentowano aktywność Ośrodka Pomocy Społecznej w Głównych w zdobywaniu środków Europejskiego Funduszu Społecznego umożliwiających aktywizację społeczną i zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz osób niepełnosprawnych.

Zaprezentowano wyniki realizacji kilkuletniego projektu „Wspólna Sprawa – program aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem w gminie Główny” jako udanego przykładu działań skierowanych do ww. grupy społecznej.

Powodzenie realizacji ww. projektu i trudna sytuacja na lokalnym rynku pracy spowodowała, iż OPS postanowił skorzystać ze środków EFS, również dla celów aktywizacji osób niepełnosprawnych, tym razem we współpracy z Gminą Smołdzino. Realizacja projektu w partnerstwie międzygminnym umożliwiła integrację środowisk osób niepełnosprawnych z sąsiadującymi gmin, a także wymianę doświadczeń między partnerami oraz beneficjentami pomocy.

Na podstawie tego przykładu wskazano jak partnerstwo międzygminne może zwiększyć szanse na uzyskanie dofinansowania ze środków EFS.

Współpraca instytucjonalna w powiecie człuchowskim: Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Krzysztof Kędra - Powiatowy Urząd Pracy w Człuchowie

Prezentowano współpracę Powiatowego Urzędu Pracy w Człuchowie, ośrodków pomocy społecznej z powiatu człuchowskiego oraz Powiatowego →

→ Centrum Pomocy Rodzinie w zakresie wspierania aktywizacji społecznej i zawodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Zaprezentowano współpracę i partnerstwo jakie udało się nawiązać tym instytucjom w powiecie człuchowskim w zakresie wymiany danych dotyczących ofert pracy i prowadzonych szkoleń, współpracy w naborze uczestników projektów, uczestnictwie pracowników tych instytucji w organizowanych imprezach integracyjnych dla społeczności lokalnych, wymianie informacji o klientach i realizowanych wobec nich działaniach, realizacji i finansowaniu działań.

Zaprezentowano również przykład partnerskiej współpracy Powiatowego Urzędu Pracy, Ośrodków Pomocy Społecznej oraz Ośrodka Readaptacji Stowarzyszenia Solidarni „PLUS” EKO „Szkoła Życia”, w Wandzi-

nie przy „Kompleksowego programu terapii uzależnienia od alkoholu”. Organizacje te współpracowały w zakresie opracowywania programów i strategii rozwiązywania problemów społecznych, organizacji spotkań umożliwiających przekazywanie informacji, zapoznanie stron z planowanymi kierunkami działań i możliwościami aktywizacji zawodowej oraz celem działań priorytetowych, realizacji i finansowaniu działań.

Wpływ wsparcia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na rozwój wsi w województwie pomorskim.

Stanisława Bujanowicz - Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Scharakteryzowano cele Osi 3 - Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej

- w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013: wspieranie zatrudnienia, poprawa podstawowych usług, odwracanie trendów upadku gospodarczego i społecznego, uatrakcyjnianie obszarów wiejskich, zapobieganie wykluczeniu terenów wiejskich, zwiększanie potencjału ludzkiego.

Przedstawiono wysokość pomocy z jakich skorzystało województwo pomorskie w latach 2004-2012 w ramach: Programu SAPARD, SPO Rolnego, Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004--2006, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007- 2013.

Zaprezentowano realizację wybranych form pomocy PROW 2007-2013 w województwie pomorskim: renty strukturalne, ułatwianie startu młodym rolnikom, grupy producentów rolnych, modernizacja gospodarstw rolnych, różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, współpraca pomorskiego OR ARiMR z KSOW wspierająca inicjatywy i dobre praktyki PROW na rozwój wsi - konkurs, tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej, wspólna organizacja rynków owoców i warzyw - grupy producentów owoców i warzyw. Przedstawiono liczbę złożonych wniosków, wysokość uzyskanej pomocy oraz efekty wdrażania.

Działania realizowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013 dla których podmiotem wdrażającym jest Samorząd Województwa Pomorskiego.

Piotr Jaśniewski - Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Scharakteryzowano działania wdrażane w ramach Osi 1, Osi 3, Osi 4 przez Samorząd Województwa Pomorskiego i przedstawiono wyniki ich wdrażania.



- Oś 1: poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego - poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa: scalanie gruntów, gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi.
- Oś 3: jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej: podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej, odnowa i rozwój wsi.
- Oś 4: LEADER - wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju, funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja, wdrażanie projektów współpracy - zawarte umowy i kwoty dofinansowania.

Przedstawiono ilość złożonych wniosków, zawartych umów, liczbę beneficjentów, obszary realizacji, a także kwoty dofinansowania w poszczególnych latach.

Wsparcie obszarów wiejskich w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w latach 2007-2013 w województwie pomorskim.

Wojciech Szafran - Departament Europejskiego Funduszu Społecznego Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego

Scharakteryzowano działania wdrażane w ramach oddolnych inicjatyw na obszarach wiejskich w województwie pomorskim w ramach komponentu regionalnego PO KL: priorytet VI Działanie 6.3 Inicjatywy lokalne na rzecz podnoszenia poziomu aktywności zawodowej na obszarach wiejskich; priorytet VII Działanie 7.3 Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji; priorytet IX Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.



Przedstawiono Konkursy przewidziane do ogłoszenia w roku 2012 istotne z punktu widzenia obszarów wiejskich w ramach Priorytetu IX ze szczególnym uwzględnieniem Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Zaprezentowano także przykłady innych kryteriów strategicznych zawartych w planach działania na rok 2012, premiujących projekty związane z obszarami wiejskimi.

Na zakończenie przedstawiono rezultaty projektów ukierunkowanych na rozwój obszarów wiejskich w ramach priorytetów VI-IX.

Kierunki wspierania rozwoju obszarów wiejskich w następnym okresie programowania 2014 - 2020 r.

Mieczysław Paradowski - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich

Przedstawiono wyzwania i 3 cele Wspólnej Polityki Rolnej do 2020 r., a następnie priorytety Rozwoju Obszarów Wiejskich i główne działania mające na względzie Innowacje, Zmiany Klimatu i Środowisko jako cele przekrojowe.

Wskazano sposób powiązania Wspólnej Polityki Rolnej z Polityką Spójności.

W ramach programowania rozwoju obszarów wiejskich wskazano nowy

sposób podejścia do działań które będą kontynuowane oraz przedstawiono zestaw działań. Wskazano też nowe elementy w rozwoju obszarów wiejskich w postaci udziału Europejskiego Partnerstwa Innowacyjnego na rzecz wydajnego i zrównoważonego rolnictwa.

Przedstawiono zasady finansowania, kwalifikowania wydatków i zarządzania - w szczególności wkładu Funduszu i instrumenty finansowe oraz zarządzanie i kontrolę.

Przedstawienie wniosków i rekomendacji z Sympozjum organizowanego w 2011 r.

Tadeusz Adamejtis - Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku

Przedstawiono wnioski i rekomendacje wypracowane podczas „III Sympozjum Wsi Pomorskiej Obszary wiejskie - problemy, wyzwania - perspektywa rynku pracy” organizowanego w dniach 3 - 4 listopada 2011 roku we Wdzydżach Kiszewskich.

Wnioski i rekomendacje zostały opublikowane w 2012 r. w specjalnym wydaniu biuletynu WUP w Gdańsku „Kurs na Pracę”, poświęconym w całości Sympozjum Wsi Pomorskiej. ■

Na podstawie wystąpień uczestników opracowała Iwona Szułdrzyńska.

Z całością prezentacji można zapoznać się na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku www.wup.gdansk.pl (zakładka rynek pracy - obszary wiejskie)



Szanse i ograniczenia rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego



MIROSLAWA
HAŁUZO,
KRZYSZTOF
WOJCIESZYK;

Wojewódzkie
Biuro Planowania
Przestrzennego
w Słupsku

Mapy: Barbara
Mazurkiewicz

W 2000 roku, w Wojewódzkim Biurze Planowania Przestrzennego w Słupsku powstało opracowanie pt. „Uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego”. Było ono elementem rozpoznania przestrzeni nowego województwa, przygotowania Strategii jego rozwoju oraz Planu zagospodarowania przestrzennego.

W roku 2010, w ramach aktualizacji „Uwarunkowań...” rozpoczęto prace nad kolejnym opracowaniem: „**Szanse i ograniczenia rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego**”. Poniższy materiał powstał na kanwie tej prezentacji, został ponadto rozszerzony o przygotowywaną obecnie drugą część analizy, zawierającą uwarunkowania społeczno-gospodarcze.

GŁÓWNYM CELEM OPRACOWANIA BYŁO:

- ustalenie obszarów, gdzie obiektywnie istnieją najlepsze warunki do zróżnicowanych form rozwoju i gdzie są one efektywnie wykorzystywane,
- wskazanie rejonów depresji i stagnacji zagrażających powstaniem luki cywilizacyjnej i wyludnianiem, określenie źródeł tych zjawisk i możliwości przeciwdziałania w wyniku interwencji regionalnej,
- wywołanie dyskusji nad regionalnymi problemami rozwoju obszarów wiejskich, najlepiej z udziałem zainteresowanych – władz gmin i radnych.

1. Delimitacja obszarów wiejskich województwa pomorskiego

Delimitacji obszarów wiejskich dla potrzeb opracowania dokonano w oparciu o definicję zawartą w Programie Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, w której „obszary wiejskie tworzą terytoria: gmin wiejskich, gmin miejsko-wiejskich z wyłączeniem miast powyżej 20 tys.

mieszkańców, oraz gmin miejskich o liczbie mieszkańców mniejszej niż 5 tysięcy”.

W oparciu o powyższe kryteria wyodrębniono w województwie pomorskim obszary wiejskie, w skład których weszły terytoria: gmin wiejskich, gmin miejsko-wiejskich oraz dwóch gmin miejskich - Czarna Woda i Skórcz. Pomimo spełniania kryte-



rium ludnościowego przez miejskie gminy nadmorskie – Hel, Jastarnię i Krynicy Morską, z uwagi na zupełnie odmienny charakter zagospodarowania przestrzennego, nie zaliczono ich do obszarów wiejskich. (rys. poniżej).

2. Uwarunkowania wynikające z zasobów i walorów środowiska przyrodniczego

Na ocenę atrakcyjności krajobrazu wpływają: ukształtowanie terenu, obfitość wód powierzchniowych, pokrycie terenu, w tym lesistość, zachowane dziedzictwo kulturowe, występowanie obszarów objętych prawną ochroną zasobów przyrody i walorów krajobrazu.

Najwyższym potencjałem krajobrazowym charakteryzują się obszary wiejskie położone w strefie nadmorskiej, na Pojezierzach - Kaszubskim, Bytowskim i zalesionych częściach Iławskiego i Krajeńskiego oraz w obrębie krainy Bory Tucholskie, najmniejszym zaś - wylesione i pozbawione jezior obszary rolnicze w obrębie Żuław, Powiśla, Pojezierza Starogardzkiego, w rejonie Słupska.

Na ocenę **potencjału zasobowego** składają się: zasoby wód podziemnych, czystość wód dla celów życiowych, wartość przestrzeni rolniczej, zasoby surowców kopalnych, lesistość - jako zasób produkcyjny, możliwości wytworzenia energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych a także występowanie zagrożenia powodziowego.

WNIOSKI:

- I. Atrakcyjność krajobrazu pomorskiego jest duża. Stanowi to dobrą podstawę rozwoju osadnictwa i gospodarki turystycznej. Ponad połowę gmin regionu charakteryzuje krajobraz o bardzo wysokiej i wysokiej wartości, tylko w przypadku niewielu gmin jest on relatywnie ubogi.

- II. Przy atrakcyjnym krajobrazie naturalnym, dziedzictwo kulturowe zachowane na obszarach wiejskich jest skromne. Także potencjał naturalnych zasobów środowiska obszarów wiejskich województwa pomorskiego nie jest wysoki. Spośród analizowanych czynników tylko potencjał do wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych wydaje się być znaczący w skali kraju (szczególnie w zakresie energii z wiatru i z biomasy).

- III. Jeśli nie brać pod uwagę walorów przestrzeni rolniczej, wyraźnie rysuje się podział na dwa obszary. Wyższy potencjał posiada północ i północny zachód, na co mają wpływ zasoby wód podziemnych, surowców kopalnych i możliwości rozwoju energetyki odnawialnej. Wyjątek stanowi gmina Smołdzino, należąca do grupy kilku gmin w województwie o najniższym potencjale zasobów naturalnych, a także gminy Luzino i Kosakowo.

- IV. Obszar na południe od linii Trójmiasto – Kępice posiada w przeważającej części potencjał niski i bardzo niski. Wyjątek stanowi powiat człuchowski z gminą Chojnice, powiat kwidzyński z przyległymi gminami Gniew i Sztum oraz gminy Trąbki Wielkie, Skarszewy i Nowa Karczma. Spośród 100 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich 57 uzyskało ocenę bardzo niską i niską, 17 przeciętną i 26 wysoką.

- V. Po uwzględnieniu wartości przestrzeni rolniczej, już tylko 34% gmin posiada potencjał niski i bardzo niski, 35% przeciętny a 31% wysoki. Ro-

śnie pozycja Powiśla i Żuław. Większość z gmin tam położonych zyskuje rangę średnią i wysoką. Szczególnie zwraca uwagę powiat sztumski. Jednak nie tak wiele gmin województwa jest tak pozytywnie uwarunkowane do rozwoju rolnictwa - w zachodniej części województwa jest to tylko gmina Damnica.

- VI. Najniższy potencjał zasobowy (-5) wyliczono dla gmin Kaliska, Lipusz i Osiek oraz dla gmin Czarna Woda, Dziemiany, Osieczna i Smołdzino. Największa koncentracja gmin o niskim potencjale położona jest na południowym skraju województwa, w powiecie starogardzkim (Czarna Woda, Kaliska, Osiek, Osieczna i Smętowo Graniczne). Nieopodal, na pograniczu powiatów chojnickiego i kościerskiego znajduje się nieco mniejszy obszar o niskich zasobach (Brusy, Dziemiany, Lipusz). We wszystkich wymienionych gminach niewielką wartość potencjału dodatkowo obniża konieczność ochrony zasobów NATURA 2000.

3. Uwarunkowania wynikające ze stanu infrastruktury technicznej i komunikacji

W ramach oceny stanu **infrastruktury technicznej** przeanalizowano: zbiorowe zaopatrzenie mieszkańców obszarów wiejskich w wodę, możliwość korzystania z sieci kanalizacyjnych zakończonych oczyszczalnią, stosunek liczby mieszkańców korzystających z wodociągu do korzystających z kanalizacji, zasięg i stan elektroenergetycznej sieci rozdzielczej, zaopatrzenie w gaz przewodowy, a także dynamikę rozbudowy sieci kanalizacji w ostatnim 10-leciu.



→ **Na ocenę dostępności obszarów wiejskich** miały wpływ: przebiegi korytarzy komunikacyjnych, gęstość sieci dróg i ich stan techniczny, odległości od ośrodków rozwoju i schemat ciążenia do tych ośrodków, przebieg linii kolejowych, na których są realizowane przewozy pasażerskie, usytuowanie przystanków, rozmieszczenie dostawców Internetu szerokopasmowego i łącz dostępowych.

WNIOSKI:

I. Duże obszary - znaczna część Przymorza (gminy: Smołdzino, Główny, Choczewo, Wiko, Łęczyce) a także powiatów: kościerskiego, starogardzkiego, bytowskiego i sztumskiego charakteryzuje niski potencjał infrastruktury. Jest to skutkiem słabego rozwoju sieci kanalizacyjnej, lecz także złego stanu technicznego i „rozciągnięcia” elektroenergetycznej sieci rozdzielczej. Ocenę gmin Powiśla podnosi możliwość korzystania z gazu przewodowego. Procent korzystających z kanalizacji sanitarnej w gminach: Smołdzino, Osieczna, Smętowo Graniczne, Lichnowy, Stary Dzierżoń, Sadlinki, Koczawa, Przywidz, Sierakowice, Szemud i Wejherowo jest bliski zeru. W ciągu ostatnich 10 lat nie dokonała się w tym zakresie żadna poprawa lub też była ona bardzo niewielka. Musi to niepokoić gdyż większość z tych gmin jest atrakcyjna krajobrazowo i turystycznie, przez co podlega presji osadniczej. Zagrożone jest nie tylko środowisko przyrodnicze lecz potencjalnie także zdrowie ludzi.

II. Dostępność komunikacyjna 12 gmin województwa jest niska. Przyczyną jest w większości peryferyjne położenie

i oddalenie od ośrodków powiatowych (Choczewo, Kępice, Miastko, Stary Dzierżoń) ale także zły stan dróg krajowych i wojewódzkich lub w ogóle ich brak na terenie gminy (Koczawa, Smołdzino, Lichnowy, Karsin).

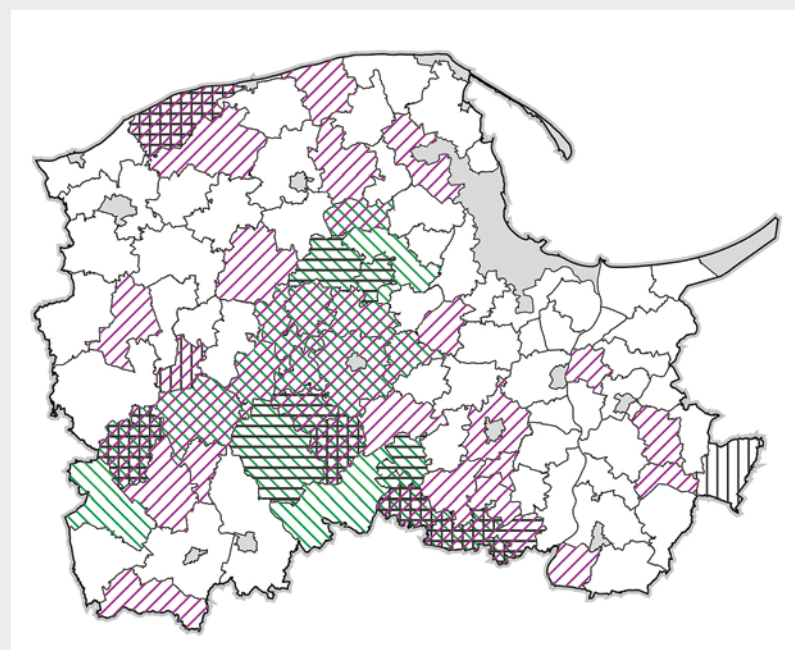
REKOMENDACJE:

I. Budowa sieci kanalizacyjnych jest zadaniem własnym gmin, należy jednak rozważyć przygotowanie regionalnego programu aktywizacji, z wykorzystaniem środków unijnych póki jeszcze są dostępne. W wybranych przypadkach niską dostępność komunikacyjną można poprawić poprzez podniesienie klasy i modernizację istniejących połączeń (Lichnowy – odbudowa mostu drogowego w Tczewie oraz drogi Tczew – Nowy Dwór Gdański, Smołdzino – przeję-

cie i odbudowa drogi powiatowej Choćmirowo – Żelazo - Smołdzino). Zaleca się modernizację „nadmorskiej” Drogi Wojewódzkiej nr 213 mającej duże znaczenie dla poprawy dostępności obszaru Przymorza.

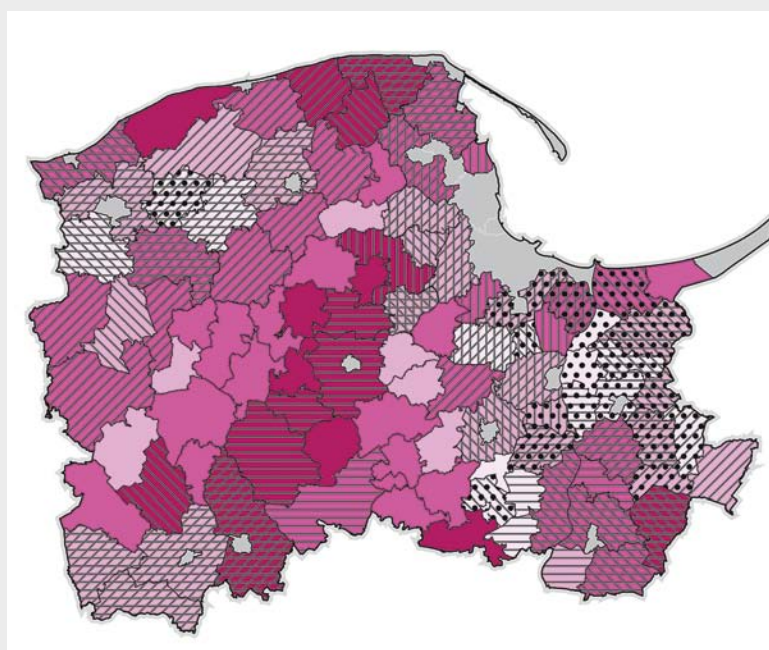
II. Zaleca się sporządzić szczegółowe studium możliwości rozwoju południowej części powiatu starogardzkiego, gmin: Czarna Woda, Osiek, Osieczna, Kaliska, Lubichowo, Skórcz i Smętowo Graniczne. Cenny krajobrazowo choć peryferyjnie położony obszar jest zagrożony w wielu analizowanych kategoriach i powinien być objęty programem interwencji z poziomu regionalnego. Szansą jego aktywizacji jest węzeł autostradowy w gminie Smętowo Graniczne oraz realizowane połączenie mostowe do Kwidzyna.

Ograniczenia i zagrożenia rozwoju obszarów wiejskich



■ niski potencjał zasobów środowiska
 ■ niedostateczny rozwój infrastruktury technicznej
 ■ słaba dostępność komunikacyjna
 ■ przestrzeń rolnicza niskiej jakości

Szansy rozwoju obszarów wiejskich



■ wysoki potencjał zasobów środowiska
 ■ średni potencjał zasobów środowiska
 ■ bardzo dobra dostępność komunikacyjna
 ■ dobra dostępność komunikacyjna
 ■ najlepsza przestrzeń rolnicza
 RANGA ATRAKCYJNOŚCI KRAJOBRAZU
 ■ niska
 ■ przeciętna
 ■ wysoka
 ■ bardzo wysoka
 ■ obszary wyłączone z opracowania

4. Uwarunkowania społeczno-gospodarcze

Oceny potencjału społeczno-gospodarczego dokonano w oparciu o analizę następujących wskaźników: dynamika zmian liczby ludności w gminach, liczba bezrobotnych na 1000 M, liczba podmiotów prywatnych na 1000 M, udział podmiotów zatrudniających powyżej 9 osób, liczba organizacji pozarządowych na 1000 M, udział dochodów własnych w budżetach gmin, średni dochód gminy na 1 M, wydatki inwestycyjne gminy na 1 M, aktywność samorządów w pozyskiwaniu środków unijnych.

Dla każdej z ww. cech sporządzono mapę tematyczną obrazującą przestrzenny rozkład analizowanego zjawiska. W końcowym efekcie powstały sporządzone metodą analizy potencjałów dwie mapy tematyczne: szansy oraz ograniczenia rozwoju, stanowiące syntezę grup parametrów i czynników. ■

WNIOSKI:

I. Analiza zmian ludności w okresie 2006-2009 (będącej wynikiem wielkości przyrostu naturalnego oraz migracji wewnętrznej i zewnętrznej) wskazuje na zjawisko wyraźnej depopulacji w gminach położonych peryferyjnie względem aglomeracji (tereny byłego województwa elbląskiego i większości gmin byłego województwa słupskiego), natomiast dynamiczny przyrost liczby ludności obserwuje się na terenach gmin położonych w otoczeniu aglomeracji trójmiejskiej oraz gminie Tczew (rys. poniżej).

II. Ocena sytuacji na rynku pracy na podstawie liczby zarejestrowanych bezrobotnych w 2009 r. wskazuje na najgor-

szą sytuację na obszarach po-pegeerowskich w powiatach: lęborskim, człuchowskim, nowodworskim, sztumskim oraz części powiatów słupskiego, malborskiego, chojnickiego i starogardzkiego. Najkorzystniejsza sytuacja występowała w powiatach otaczających aglomerację oraz gminach Wiko, Ustka i Kobylnica. Generalnie lepiej wskaźnik ten kształtował się w gminach otaczających aglomerację oraz większość gmin nadmorskich. Dominowały podmioty bardzo małe o liczbie pracujących do 9 osób, reprezentujące głównie handel, małą gastronomię, usługi turystyczne, często uruchamiane sezonowo. Dla lepszego zobrazowania przeanalizowano udział w ogólnej liczbie podmiotów większych (10 osób i więcej), który uwzględniono w syntetycznej ocenie końcowej.

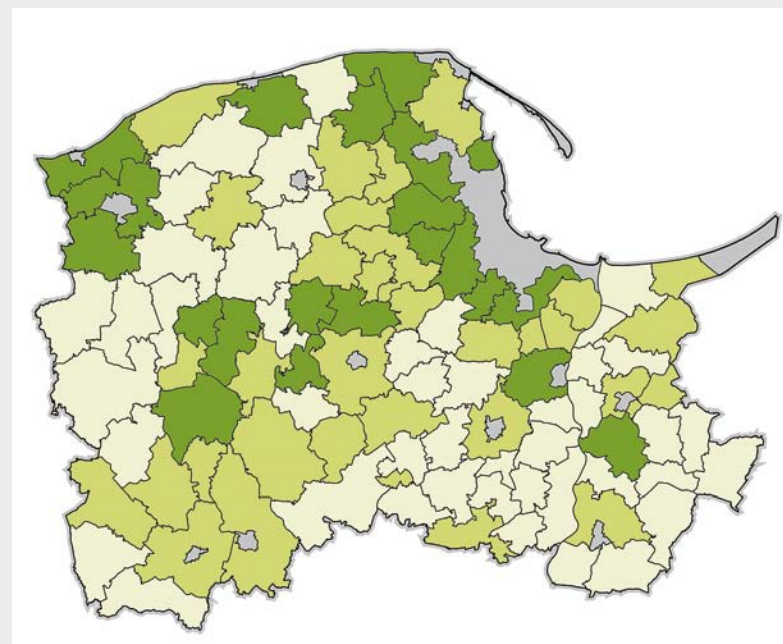
III. Miarą aktywności społecznej lokalnej i jej zdolności do samoorganizowania się jest liczba organizacji pozarządowych (fundacji, stowarzyszeń itp.). W analizie posłużono się wskaźnikiem liczby tych organizacji na 1000 mieszkańców danej gminy. Wskaźniki te były najwyższe w gminach o trudniejszych warunkach gospodarowania, peryferyjnych względem ośrodków regionalnych i subregionalnych, w dużej części kaszubskie i kociewskie. Były to: Smołdzino, Dębica Kaszubska, Czarna Dąbrówka, Kołczygłowy, Tuchomie, Lipnica, Przechlewo, Konarzyna, Stężycza, Czarna Woda, Osieczna, Osiek, Sztum i Ryjewo.

→ **IV.** Wielkość średniego dochodu w budżecie gmin w przeliczeniu na głowę 1 mieszkańca wskazuje na wyraźną wyższość gmin położonych w otoczeniu miast: Gdańska, Słupska, Człuchowa ale także części gmin kaszubskich, takich jak: Borzytuchom, Studzienice, Lipusz, Sulęcyno, Sierakowice, Chmielno, Linia, Somonino. Kondycję finansową samorządów oceniano także na podstawie udziału dochodów własnych w dochodach gminy w 2009 r. oraz wielkości wydatków inwestycyjnych poniesionych średnio na 1 mieszkańca w okresie 2006-2009. Generalnie najwyższy udział własny miały: gminy sąsiadujące z Trójmiastem, gminy nadmorskie oraz gminy rolnicze, w większości żuławskie.

V. Oceny aktywności samorządów w pozyskiwaniu środków unijnych dokonano na podstawie tzw. Rankingu Europejska Gmina – Europejskie Miasto. Do analizy przyjęto rezultaty z lat 2008, 2009, 2010. W rankingu wzięto pod uwagę wszystkie programy pomocowe, których beneficjentami były zarówno władze samorządowe, jak i przedsiębiorstwa, rolnicy i organizacje społeczne. Wśród najaktywniejszych gmin znalazły się: Kobylnica, Rzeczenica, Miłoradz, Kwidzyn, Wicko, Tczew i Sztum zaś najmniej aktywność zanotowały: Kościerzyna, Zblewo, Przywidz, Łęczyce, Cewice i Miastko.

VI. Stopień aktywności zawodowej mieszkańców oceniany na podstawie liczby prywat-

Ocena potencjału społeczno-gospodarczego synteza



■ potencjał wysoki □ potencjał niski
■ potencjał przeciętny □ obszary wyłączone z opracowania

nych podmiotów gospodarki narodowej w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w 2009 r. wahał się od poniżej 50 w gminach: Sadlinki, Smętowo Graniczne, Skórcz, Osieczna, Mikołajki Pomorskie, Sta-

ry Targ, Lichnowy, Damnica, Potęgowo, Linia, Konarzyńny do 100 i powyżej w gminach: Kosakowo, Pruszcz Gd., Kolbudy,



Rozwój lokalnych rynków pracy a strategii powiatów ziemskich



DR MACIEJ TARKOWSKI

Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową

Uniwersytet Gdański
- Katedra Katedra Geografii Rozwoju Regionalnego

Wprowadzenie

Problematyka rynku pracy to jeden z głównych tematów debaty publicznej. Siłą rzeczy jest ona obecna także w debacie na poziomie lokalnym. Na tym poziomie niezwykle istotne jest zrozumienie lokalnych uwarunkowań rozwoju gminy czy powiatu a także znalezienie kluczowych czynników decydujących o stanie rynku pracy. Lokalne rynki pracy są bowiem silnie zróżnicowane. Najwyraźniejsze są różnice pomiędzy wielkomijskimi a peryferyjnymi rynkami pracy. Peryferyjne, najczęściej wiejskie lub zorganizowane wokół małych i średnich miast,

rynki pracy są także silnie zróżnicowane – niektóre bazują niemal wyłącznie na rolnictwie, w innych większą rolę odgrywa turystyka, usługi publiczne, przemysł przetwórczy, coraz częściej energetyka odnawialna. Aby zapewnić możliwe korzystne funkcjonowanie rynku pracy należy postrzegać go na tle szerszych uwarunkowań, co ułatwia proces planowania strategicznego. Jest on obecnie na tyle rozpowszechniony, że często nad kwestiami fundamentalnymi przechodzi się bardzo lekko, skupiając się na kwestiach technicznych, które choć istotne nie są najważniejsze. Warto zatem

zwrócić uwagę na fundamenty i odpowiedzieć sobie na pytania decydujące o kształcie i efektach strategii:

- jak rozumieć rozwój,
- kto jest podmiotem strategii, jakie ma cele motywacje, aspiracje oraz zasoby,
- czemu strategia ma służyć,
- czy można znaleźć zewnętrznych sprzymierzeńców dla naszych działań.

Jak rozumieć rozwój?

Rozwój jest jednym z najpowszechniej używanych sformułowań w debacie publicznej dotyczącej najważniejszych wyzwań i problemów współczesności. Wzbogacony o różne przymiotniki staje się np. *rozwojem gospodarczym, rozwojem społeczno-gospodarczym, rozwojem zrównoważonym, rozwojem opartym na wiedzy, rozwojem lokalnym, rozwojem regionalnym*¹. Nie są to sformułowania precyzyjnie zdefiniowane ale nie definicje są tutaj najważniejsze. Warto natomiast zatrzymać się na chwilę nad dwoma najpowszechniejszymi interpretacjami znaczenia terminu *rozwój*, gdyż mają one istotne znaczenie dla kształtowania polityki

1. W tekście używane jest termin *rozwój lokalny*, którego zakres pojęciowy obejmuje problematykę mieszczącą się w kompetencjach samorządu lokalnego – gminnego i powiatowego.



→ – w tym strategii rozwoju, które z reguły dotyczą także kwestii rynku pracy.

Rozwój najczęściej postrzegany jest w kategoriach ilościowego wzrostu. Daje się on dobrze zilustrować wskaźnikami ilościowymi – najczęściej dynamiką PKB czy zmianami stopy bezrobocia. W sferze realnej rozwój oznacza wzrost produkcji i konsumpcji, liczby nowych miejsc pracy oraz spadek bezrobocia. Rozwój rozumiany jako wzrost jest przede wszystkim rozwojem gospodarczym, który ma stanowić fundament rozwoju społecznego.

Innym spojrzeniem na rozwój jest spojrzenie jakościowe. Choć na poziomie warsztatowym bazuje także na różnego rodzaju wskaźnikach ilościowych to nie zakłada że rozwój musi oznaczać wzrost. Jest to różnica fundamentalna – szczególnie w sytuacji regresu demograficznego, jaki najprawdopodobniej towarzyszyć nam będzie w dającej się prognozować, przyszłości. W tym ujęciu rozwój bardziej wiąże się z różnorodnością, złożonością, zharmonizowaniem z potrzebami i aspiracjami społeczności, które są jego podmiotem. W omawianym podejściu rozwój postrzegany jest często jako zrównoważony a jego pomiaru dokonuje się właśnie w oparciu o wskaźniki rozwoju zrównoważonego czy wskaźniki jakości życia, biorące pod uwagę, obok aspektu ekonomicznego, także kwestie społeczne i środowiskowe.

Powyższe rozróżnienie nie wskazuje na konieczność wyboru jednego z dwóch spojrzeń w toku budowy strategii rozwoju lokalnego. Warto jednak być świadomym własnej optyki patrzenia na rozwój bo przez jej pryzmat identyfikowane są problemy i formułowane recepty ich rozwiązania. Na przykład możemy uznać, że problem bezrobocia na lokalnym rynku pracy jest efektem zbyt małego popytu na pracę lub niedopasowania strukturalnego podaży do tego popytu. W tym wypadku recepty są oczywiste – wspieranie przedsiębiorczości i szkolenia zawodowe. Problem może być i najczę-

ściej jest głębszy – wiąże się z hierarchią wartości i aspiracjami oraz postawami wobec pracy, sytuacją rodzinną, dobrostanem fizycznym i psychicznym. W tym wypadku recepty zaczynają być bardziej złożone i często dalece wykraczają poza tradycyjną domenę rynku pracy. Identyfikując problemy rozwoju lokalnego warto zatem naprzemiennie stosować różne punkty widzenia aby jak najlepiej zrozumieć ich istotę – to warunek dobrej diagnozy.

Przy okazji zaproponowanego powyżej przykładu warto także zwrócić uwagę na kolejną bardzo istotną kwestię. Poszczególne aspekty rozwoju lokalnego są silnie powiązane z innymi. Trudno rozwiązywać problemy rynku pracy nie mając jednocześnie na uwadze problematyki finansów lokalnych (podatki), edukacji, transportu czy planowania przestrzennego – to tylko najbardziej oczywiste dziedziny.

Czyja strategia?

Aby strategia była realnym i efektywnym narzędziem rozwoju lokalnego musi być jasne kto jest jej podmiotem. Odpowiedź wydaje się być oczywista – samorząd lokalny. W przypadku strategii rozwoju powiatu, to właśnie samorząd powiatu powinien być jej podmiotem. Problem polega na tym że pod pojęciem samorząd najczęściej rozumiemy organa władzy (wójt, burmistrz, prezydent i rada) oraz adekwatny urząd. Takie pojmowanie samorządu jest wygodne z punktu widzenia tworzenia i realizacji strategii gdyż zapewnia kontrolę nad całym procesem. Pozwala względnie szybko i tanio (co nie jest bez znaczenia) stworzyć dokument projektu strategii – neutralny bądź wygodny z punktu widzenia władz samorządowych i przez te władze legitymizowany. Tak skonstruowana strategia, o ile w ogóle jest wdrażana w życie, to z reguły jedynie przez odpowiednie organa administracji samorządowej w ramach ich kompetencji. Takie podejście ma

jednak prawie same minusy. Najważniejszym z nich jest bardzo niska efektywność. Doskonale widać to na przykładzie rynku pracy. Samorząd powiatowy może wpływać na jego funkcjonowanie głównie poprzez powiatowe urzędy pracy oraz średnie szkoły zawodowe, choć musi oczywiście brać pod uwagę szereg uwarunkowań zewnętrznych związanych z polityką państwa w tym zakresie. Wpływ na stan rynku pracy mają także działania będące domeną samorządów gminnych (jakość edukacji podstawowej i gimnazjalnej, dostępność przedszkoli, planowanie przestrzenne, lokalna infrastruktura techniczna). Ale i to nie wyczerpuje listy podmiotów ważnych dla kształtowania stanu rynku pracy. Trudno pominąć przedsiębiorców oraz organizacje pozarządowe czy indywidualnych mieszkańców – obecnych czy przyszłych pracodawców i pracowników. Efektywna strategia rozwoju lokalnego, szczególnie w odniesieniu do rynku pracy, wymaga uznania za jej podmiot wspólnoty samorządowej – sumy wszystkich wymienionych powyżej osób i instytucji funkcjonujących w obrębie terytorium danego powiatu. Oznacza to konieczność ścisłej współpracy władz powiatowych z władzami gmin, a przede wszystkim z mieszkańcami, reprezentowanymi często przez organizacje pozarządowe i przedsiębiorcami – zarówno tymi drobnymi jak i średnimi oraz dużymi. Realnie uspołeczniony proces strategii jest z reguły trudny do przeprowadzenia, wymagający większego zaangażowania, elastyczności a zarazem determinacji wszystkich stron. Jest on trudny do koordynacji gdyż wykracza poza domenę hierarchicznych zależności służbowych, którymi łatwo sterować a wchodzi w sferę relacji sieciowych, partnerskich, co wymusza stosowanie całego arsenału metod deliberacji. Mimo tych trudności jest to jedyny sposób spowodowania zmian, satysfakcjonujących większość zainteresowanych stron.

Po co strategia?

Szeroki strumień funduszy strukturalnych UE, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczą problematyki rynku pracy stworzył pokusę tworzenia strategii „pod środki”, jako dokumentu niezbędnego w toku aplikacji o dofinansowanie. Pokusę tym większą, że odpowiednie dokumenty programowe funduszy strukturalnych podpowiadają, jakie cele powinny być w lokalnej strategii uwzględnione. Najsilniejszym magnesem jest jednak połączenie łatwości przygotowania takiej strategii z wysokim prawdopodobieństwem sukcesu, rozumianego jako uzyskanie dofinansowania do zaplanowanego przedsięwzięcia. Takiego podejścia nie można jednoznacznie skrytykować, gdyż może ono przynieść korzyści. Można przyjąć że być może lepsze są takie strategie niż żadne, choć można również znaleźć przykłady że nieprzemyślane działania powodują więcej szkód niż korzyści. Z całą pewnością są one jednak gorsze niż strategie, które wynikają z dobrej diagnozy rzeczywistych problemów. Kierując się logiką postępowania „pod środki” problemem jest wysokie bezrobocie a sposobem jego rozwiązania odpowiedni projekt mieszczący się w priorytetach danego programu operacyjnego. Natomiast wybierając logikę postępowania „pod problemy” jest jasne że wysokie bezrobocie jest efektem – najczęściej splotem kilku czynników – jest ono efektem głębszych problemów. Dopiero ich rozpoznanie pozwala znaleźć drogi wyjścia. Zapewne nie będą one tak oczywiste jak siłą rzeczy, dość ogólnie sformułowane propozycje programów operacyjnych, ale prawdopodobnie i tak zmieszczą się w przyjętej formule. Może nawet zostaną lepiej ocenione, jako dobrze uzasadnione. Kwestią o fundamentalnym znaczeniu dla trwałości efektów strategii jest jednak takie zaplanowanie działań, aby były one możliwe do kontynuacji także po zakończeniu wsparcia. Dlatego bardzo waż-

ne jest realne uspołecznienie strategii, gdyż tylko one pozwala zmobilizować własne zasoby, co zapewni trwałość przyjętych rozwiązań i ich efektów. Zewnętrzne środki powinny być jedynie katalizatorem rozwoju a nie jego paliwem. Kierunek drogi jak i paliwa do jej pokonania powinna dostarczać właśnie strategia.

Z kim nam po drodze?

Szczególnie w przypadku problematyki rynku pracy istotną kwestią jest przyjrzenie się sytuacji sąsiednich jednostek samorządu terytorialnego i relacjom jakie łączą z nimi analizowany powiat. Lokalny rynek pracy, rozumiany jako obszar na którym następuje realne spotkanie popytu z podażą jest jednostką stosunkowo niewielką, choć w wielu wypadkach, siły ekonomiczne i społeczne kształtujące jego równowagę i zasięg przestrzenny nie pokrywają się z administracyjnymi granicami powiatów. Najlepszym, choć nie jedynym tego przykładem są powiaty sąsiadujące z dużymi miastami. Często, część obszaru takiego powiatu jest strefą podmiejską dużego miasta. De facto stanowi część jego rynku pracy. Pozostała część powiatu wchodzi natomiast w skład typowo wiejskiego rynku pracy. W takich przypadkach klucze do rozwiązania problemów obu typów rynku pracy leżą gdzie indziej. W przypadku wiejskiego rynku pracy jest on w rękach właściwego samorządu powiatowego i w pewnym stopniu w rękach ziemskich powiatów sąsiednich, podczas gdy w przypadku wielkomiejskiego typu rynku pracy klucze znajdują się w rękach tamtejszych wspólnot samorządowych. W sytuacji, w której lokalne rynki pracy przecinają granicę administracyjne powiatów, efektywna strategia musi uwzględniać ten fakt i proponować właściwe narzędzia (np. w zakresie transportu publicznego, koordynacji kształcenia zawodowego czy obsługi rynku pracy). Nie jest to trudne pod warunkiem posiadania

zdolności do wyjrzenia poza własne podwórko i nieco innego spojrzenia na kompetencje samorządów – nie wszystkie konieczne działania muszą być prowadzone na terytorium danego samorządu. Dobitnie pokazują to, ciągle mało popularne i ograniczające się głównie do gospodarki wodno-ściekowej, związki międzygminne. Współpraca z jednostkami sąsiednimi stwarza też znacznie lepsze możliwości działań np. w zakresie promocji gmin i powiatów. Możliwości każdej jednostki z osobna są bardzo skromne. Wspólnie byłby by one znacznie większe. Tego typu działania służyć mogą przyciąganiu inwestorów, co oczywiście jest istotne dla stanu rynku pracy.

Podsumowanie

Choć podejść i metod budowania strategii jest wiele. Odpowiedzi na zarysowane wyżej pytania nakazują zwrócić szczególną uwagę na fundamenty procesu programowania rozwoju. Strategia rozwoju lokalnego powinna:

- traktować jako podmiot wspólnoty samorządowej – mieć charakter otwarty i włączający różne podmioty oraz wykorzystywać ich „zbiorową mądrość”,
- celnie identyfikować problemy i bariery rozwoju – dotykając istoty problemu i lokalnej specyfiki a nie kalkując istniejące rozwiązania,
- proponować działania adekwatne do diagnozy i zapewniające trwałe efekty – bazując na zasobach własnych i wykorzystując zewnętrzne finansowanie najwyżej do uruchomienia przewidzianych działań,
- wykorzystywać atuty i zasoby nie tylko własnego obszaru ale także obszarów sąsiednich – nawiązując do istniejących lub kształtujących się (np. w efekcie inwestycji infrastrukturalnych) powiązań społecznych i gospodarczych. ■



Propozycje działań zmierzających do poprawy warunków dla zatrudnienia mieszkańców wsi pomorskich w kontekście walorów kulturowo-historycznych



DR TOMASZ KATAFIASZ

Kierownik Działu Historii Miasta i Pomorza Muzeum w Koszalinie

Prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Słupsku

Tekst opublikowano bez przypisów autora. Z całości referatu można zapoznać się na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku www.wup.gdansk.pl (zakładka rynek pracy - obszary wiejskie)

I. Świadomość historyczno-kulturowego dziedzictwa Pomorza

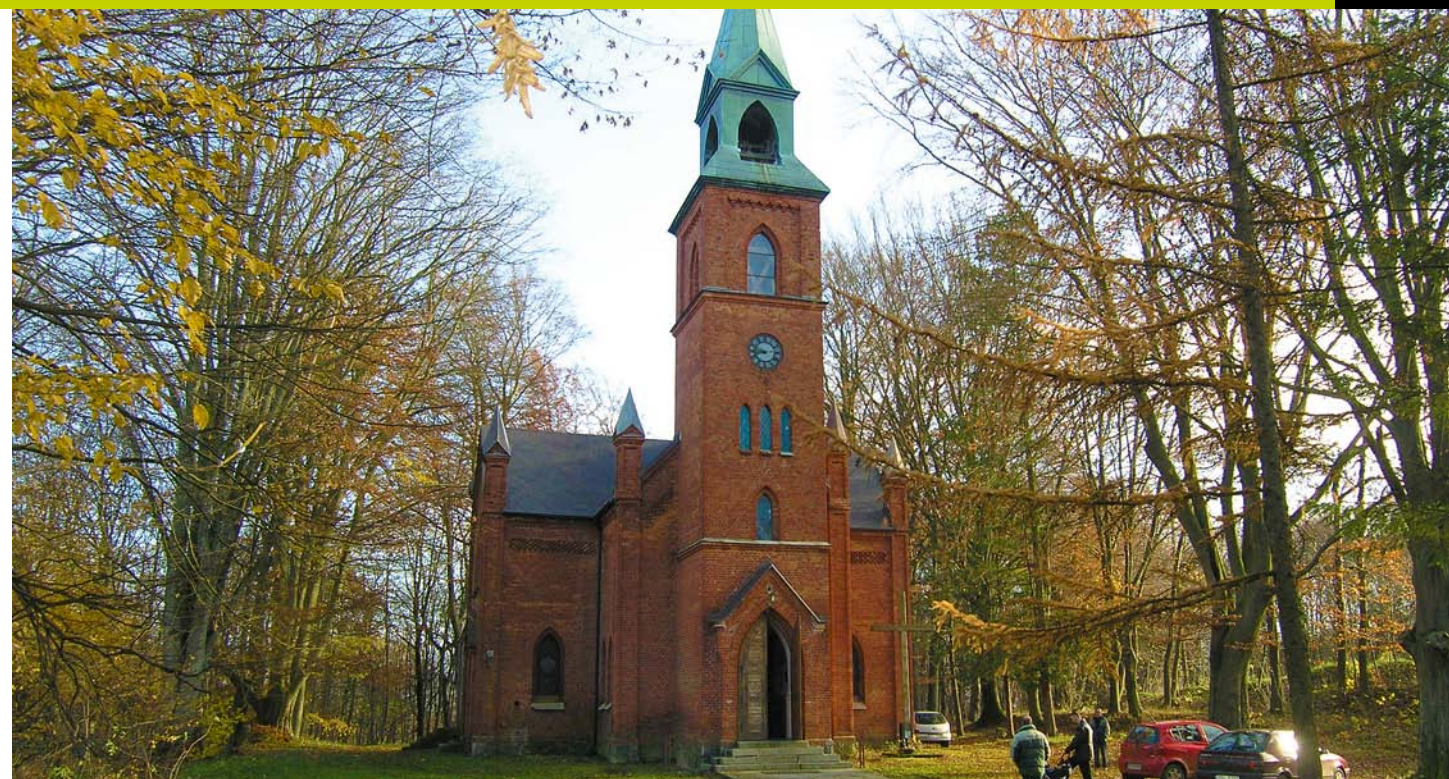
Skomplikowana przeszłość polityczna i etnograficzne zróżnicowanie krajobrazu kulturowego Pomorza, a potrzeba ich współczesnego „oswajania”, po okresach usuwania z pamięci zbiorowej i zakłamywania.

Wychodząc w niniejszych rozważaniach od sformułowanego w ten sposób problemu, należy przyjąć już na wstępie, iż niezależnie od indywidualnych zainteresowań historią, bądź ich braku – jednym z obiektywnych uwarunkowań naszego życia jest fakt, że toczy się ono w „przestrzeni historycznej”, tj. w krajobrazie kulturowym” ukształtowanym w procesie historycznych przeobrażeń, dokonujących się zarówno siłami natury (przyrody), jak i wskutek działalności człowieka. Owa przestrzeń kulturowa: przyrodnicza, architektoniczna przechowująca też w sobie materialne ślady (pamiątki – pomniki) przestrzeni duchowej (kreowanej przez uczucia i intelekt ludzki), to rodzaj uniwersalnego dziedzictwa, które otrzymujemy w łańcuchu ludzkiej cywilizacji, by z kolei przekazać je – wzbogaciwszy w ten, czy inny sposób własnym wkładem – przyszłemu pokoleniom.

„Przestrzeń historyczna” ma więc zarówno wymiar materialny (a nie rzadko wręcz „policzalny”: obiekty i przedmioty, w tym zabytkowe, mają wartość rynkową; swoją cenę może mieć surowiec użyty do ich wzniesienia czy wykonania, wreszcie o jej wysokości może decydować uznanie obiektu za dzieło sztuki) oraz wymiar duchowy (jako wytwór myśli cywilizacyjnej, religijnej, zmysłu estetycznego, zamiłowania do piękna, wyrazi przeżyć wewnętrznych człowieka) i symboliczny (formy upamiętnienia ludzi, czynów, zdarzeń: tak w postaci materialnej – np. pomników, jak i niematerialnej, ulotnej – np. uroczystych obchodów, akademii, nabożeństw, którym z reguły towarzyszą żywe słowo, muzyka, pieśń). Do form upamiętnienia pod pewnymi względami zaliczyć wypada także cmentarze (na których skądinąd spotyka się obiekty sztuki sepulkralnej, o niekiedy bardzo wysokich walorach i materialnej wartości!). Tu z kolei przypomnieć należy słynną już, jakże głęboką myśl marsz. Ferdynanda Focha (1851-1929): „Ojczyzna to groby i pamięć. Narody tracąc pamięć – tracą życie”.

Pomorze jest regionem o wyjątkowo pogmatwanej politycznie, skomplikowanej etnicznie i językowo przeszło-

ści, ale przez to o jakże bogatym „krajobrazie kulturowym”. Przy tym obszar ten, choć geograficznie dość klarownie wyodrębniany (przynajmniej w granicach od Powiśla i Wisły na wschodzie po Odrę lub Pianę – Peene na zachodzie i od Bałtyku na południe ku Noteci), przez większą część swoich dziejów był politycznie i administracyjnie głęboko podzielony. Należy podkreślić, że ruchy i przemieszczenia etniczne, które się tutaj dokonywały, były wprawdzie w części efektem przemian ewolucyjnych i pokojowych przeobrażeń społeczno - narodowościowo - politycznych, ale też duża ich część wynikała ze zdarzeń tragicznych (wojny, epidemie), szczególnie ciężko i boleśnie dotykających zwłaszcza niższe warstwy ludności miejskiej a niemal w całej rozciągłości mieszkańców wsi (i niewielkich miasteczek). Także fenomen kultury ludowej i dające się niej wyróżnić jeszcze po wiekach odrębności (enklawy kulturowe) kształtowały się jako skutek długotrwałej i bezpośredniej konfrontacji (ale i koegzystencji oraz kulturowej dyfuzji i wzajemnych zapożyczeń) różnych zespołów językowych i komponentów kulturowo-narodowościowych. W sposób szczególnie jaskrawy uwarunkowania te odcisnęły ślad na dziejach i mentalności miesz-



kańców terenów, które obecnie wchodzi w skład Województwa Pomorskiego. Notabene, kiedy je tworzone, jednym z haseł uzasadniających – zdaniem części polityków i działaczy społecznych – jego powstanie było doprowadzeniem do zjednoczenia wszystkich Kaszubów w jednym województwie (!). Trzeba też przyznać, że obserwowany w ostatnich latach „renesans” kaszubszczyzny pozytywnie oddziaływa na aktywność społeczną mieszkańców wielu wsi i miast regionu, zwłaszcza jego wschodniej części, w wielorakim przy tym wymiarze. Obok inicjatyw politycznych, festyny ludowe, atrakcje kuchni regionalnej, restaurowanie zabytków, bogate życie religijne z własnymi sanktuariami (np. Kalwaria we wsi Wiele w pow. kościerskim, czy najważniejsze – Sianowo w pow. kartuskim, zwane „kaszubską Częstochową”) i nietuzinkowymi miejscami kultu (w rodzaju Ołtarza Papieskiego w Sierakowicach), po edycji monografii historycznych kolejnych miejscowości, niekiedy – z punktu widzenia całości dziejów Pomorza – najznacniejszych, łącznie z niewielkimi wioskami (Szymbark, Brzeźno Szlacheckie, Załakowo, Sierakowice) i tworzenie lokalnych instytucji spełniających rolę minimuzeów

(np. Muzeum Parafialne w Żukowie pow. kartuski czy też izba tradycji wsi w Sierakowicach) – to tylko niektóre przejawy tego zjawiska. Wielką w tym zasługą prężnie działającego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego oraz innych stowarzyszeń regionalnych (w rodzaju Towarzystwa Przyjaciół Kartuz bądź Stowarzyszenia „Rozwój Bukowiny” w pow. Lęborskim).

Jednak współcześni Pomorzanie to nie tylko Kaszubi, sami zresztą nader zróżnicowani (tzw. Kaszubi Pomeraniańscy, Belocy, Gochy, Kabatkowie, Borowiacy, Kociewiaci, wymarli już Słowińcy i zapewne spokrewniona u swej genezy z tymi grupami, również dziś już nieistniejąca kultura jamneńska, z jej ośrodkami położonymi bardziej na zachód – w Koszalińskim)¹³. Wielkie przesiedlenia ludności po II wojnie światowej były jednakże źródłem napływu na Pomorze (przede wszystkim Zachodnie, ale też i na tereny np. Bytowszczyzny, a nawet Pomorze Nadwiślańskie) fali osadniczej, głównie z dawnych Kresów wschodnich (z dużym odsetkiem wyznawców prawosławia i cerkwi unickiej!), zasilanej jednakowoż licznie także przez byłych mieszkańców Warszawy czy Wielkopolan. Traumatyczne wspomnienia okupacji hitlerowskiej z jej okrucień-

stwami, obok politycznie motywowanych (ideologicznych i „patriotycznych”) haseł „powrotu do Macierzy” – „prastarych ziem piastowskich”, szerzonych przez ówczesne władze komunistyczne, doprowadziły do gruntownego „wyczyszczenia” wiedzy historycznej społeczeństwa polskiego z wszystkiego niemal, co składało się na „niemiecką” przeszłość Pomorza Zachodniego w latach 1295-1945. Jeszcze obecnie analiza podręczników szkolnych do nauki historii wykazuje właściwie całkowity brak informacji faktograficznych (poza nielicznymi wyjątkami, jak np. plany polityczne Kazimierza Wielkiego związane z osobą księcia Kaźka słupskiego czy sprawa lenna lęborsko-bytowskiego elektorów brandenburskich) odnoszących się do tego obszaru¹⁴.

Wraz z odrzuceniem całej „niemieckiej” przeszłości tej części Pomorza, w świadomości historycznej jej mieszkańców wytworzyła się luka, z konieczności niejako wypełniana we własnym zakresie naiwnymi mitami i nieudolnymi uproszczeniami. A przecież wraz z odrzuceniem „wszystkiego co niemieckie”, na zapomnienie skazano całe, wielokulturowe bogactwo tej krainy: przede wszystkim wspinała tradycję zachodniopomorskiego



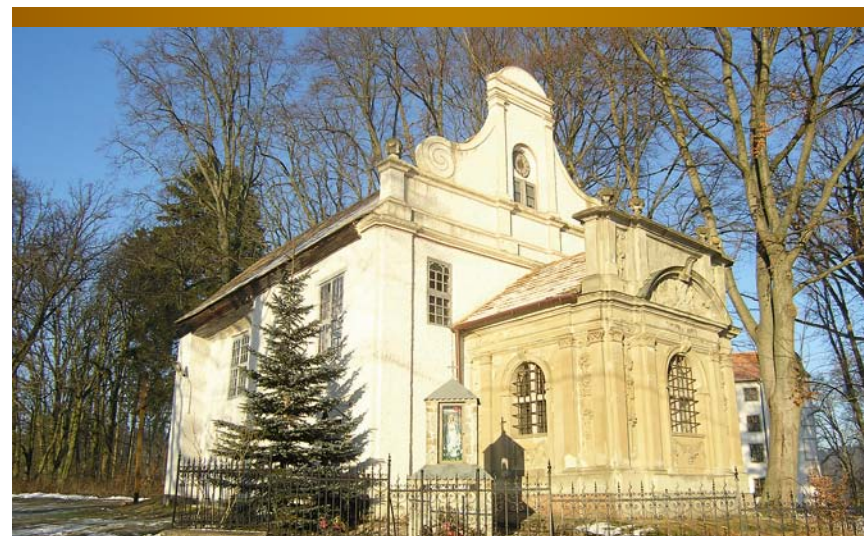
→ państwa Gryfitów (którego kres tragicznie przypieczętował traktat westfalski, kończący w 1648 r. wojnę trzydziestoletnią), także „pomorskość” akcentowaną aż po wiek XIX przez miejscową ludność jako kryterium własnej odrębności (choć „zewnątrznie” uległa już ona zespoleniu z państwem pruskim), obecność i wkład w budowę wspólnej „przestrzeni historycznej” i kulturowej: lubeczan i hanzeatów, a także Szwedów, Duńczyków, Żydów czy wreszcie Polaków, wcale licznie napływających tu w drugiej połowie XIX i na pocz. XX stulecia. (W niedaleko od Słupska położonej wsi Obłęż, która w udany sposób w 2001 r., wspólnie z przedwojennymi mieszkańcami obchodziła jubileusz 700-lecia, w latach dwudziestych – trzydziestych XX w. notowano takie nazwiska, jak: Daleske, Doleske, Dombrowa, Sroka, Puchowski, Dutkowski, Mews, Pittelkow, Lawrenz, Wenzel, Hapke, Dobrunz, Pallas – wskazujące na obce, w tym słowiańskie, zapewne polskie i kaszubskie pochodzenie). Przecistawiając katolicyzm, wyznawany przez większość powojennych osadników, jedną z cech ich polskości – odrzuconej z racji politycznych, tradycji protestanckiej (ewangelickiej) ludności niemieckiej, którą to tradycję wraz z jej pozostałościami „należało” wykorzystać z pomorskiego krajoznawstwa, zupełnie pominięto skomplikowaną naturę i dzieje protestantyzmu na Pomorzu Zachodnim (z jego zasługami dla zachowania języka kaszubskiego i polskiego w liturgii kościelnej aż po wiek XVIII, a miejscami i XIX, z ciekawymi wspólnotami odrębnymi jak kalwini, czy neopietysty – „belowianie” w okolicach Słupska, Miastka i Nowogardu oraz staroluteranie). Historyczna przestrzeń życia religijnego na Pomorzu to oczywiście także katolicyzm (w jego różnych fazach zakorzenienia się tu i odradzania – w zależności od miejsca: w XVII, II poł. XIX – pocz. XX i II poł. XX w.), religia możeszowa, mennonici (na Żuławach, ale nie tylko tam), obok nowych, powojen-

nych konfesji chrześcijańskich – prawosławia, cerkwi bizantyjsko-ukraińskiej (unickiej) i polskich ewangelików.

Materialne i duchowe elementy pomorskiej przestrzeni kulturowo-historycznej: między odrzuceniem a przyswojeniem

Uproszczone, upolitycznione ogląd historii Pomorza doprowadził do dewastacji, a nawet unicestwienia, wieku elementów materialnych „przestrzeni kulturowej” (częstokroć przy tym powiązanych z pierwiastkiem duchowym) – przede wszystkim zabytków w postaci pałaców i dworów dawnych rodów szlacheckich (junkierskich), ale też i świątyń, o ile nie zostały przejęte na cele kultu katolickiego (jaskrawym przykładem takiej wręcz „zamierzonej bezmyślności” jest los niezwykle ciekawego – także z racji wystroju wewnętrznego – kościoła o konstrukcji szachulcowej z Ciecholubia w pow. słupskim, czy równie interesujących z uwagi na ich konstrukcję, wiekowych świątyń w Kłodzinie gm. Świdwin, bądź Dąbiu gm. Borne Sulinowo). Szczęściem, odnotować można również przykłady odwrotne – kiedy to zagrożoną zniszczeniem świątynię udało się zrekonstruować (jak to miało miejsce w przypadku zabytkowej, drewnianej części kościoła św. Marcina w Sierakowicach, w ramach realizowanego od czerwca 2010 – do czerwca 2011 r. programu „Ocalić od zapomnienia”), są one jednak nieliczne i raczej dotyczą obiektów zaliczanych do „polskiego” dziedzictwa kulturowo-historycznego. Podobnie przedstawia się sprawa – jakże licznych w naszych wsiach, dziś często już niemal niewidocznych, cmentarzy poewangelickich. Do rzadkości należą przykłady kontynuacji (prześciowej, czy też ciągłej) obyczaju chowania zmarłych na starych, przedwojennych cmentarzach niemieckich (jak Cmentarz Stary w Słusku, cmentarze w Kobylnicy, Korzybiu i Kępicach – gdzie zresztą i tak starano się wyraźnie oddzielić nowe pochówki polskie

od niemieckich). Zjawisko zanikania cmentarzy wskutek świadomej, spon-tanicznej bądź odgórnie nakazanej decyzji ma zresztą szerszy wymiar i także metrykę o wiele starszą: od stuleci znane są zasadniczo w całej Europie, przypadki „planowego” niszczenia zastanych cmentarzy, towarzyszące powojennym przesunięciom granic, co jest przejawem swoistej „magii politycznej”, wedle której wymazanie z powierzchni ziemi grobów ma zaprzeczać faktowi, że dana ziemia należała ongiś do ludzi w niej pochowanych. Historyk wie jednak doskonale, że takie „zaklinanie” przeszłości nie odmieni jej obiektywnego biegu. Istotne jest natomiast, że właśnie stosunek do cmentarzy staje się miernikiem dojrzałej świadomości dziedzictwa kulturowego (w tym wypadku wspólnego dziedzictwa polsko-niemieckiego) i świadomości historycznej w ogóle. Dlatego z satysfakcją powitać należy przejawy korzystnej przemiany postaw współczesnych mieszkańców Pomorza w tym zakresie, dokumentowane zarówno czynem, jak i słowem pisanim. Na poddawanych pracom porządkowym, zapomnianych dotąd cmentarzach powstają z zachowanych okrucichów nagrobków lapidaria, cmentarze te stają się również przedmiotem zainteresowań krajoznawczych, badań naukowo-dokumentacyjnych bądź historyczno-refleksyjnych, jak czyni to Henryka Jurałowicz-Kurzydło: „Nie jest chlubą społeczeństwa, aby niszczyć tego typu pozostałości po swoich przodkach, choćby to byli nasi dawni wrogowie. Tym bardziej, że domagamy się, aby nasze cmentarze pozostawione na dawnych kresowych polskich ziemiach, były otoczone czcią i pamięcią. Umknęła nam również jakaś karta historii, nie tej wielkiej książkowej, tej małej, naszej, regionalnej, tej najbliższej naszych domów. Historia naszej rodzinnej ziemi, wryta na kamieniu. Ktoś powiedział, skoro nas nie stanie, niech mówią za nas kamienie. Niestety, kamienie z cmentarza w Smołdziń-



skim Lesie, Smołdzina, Człuch, Żelaza, Wierzchucina, nic nam nie powiedzą, bo ich po prostu nie ma”.

Niekiedy przywoływane przez autorkę powyższych słów „kamienie” zostały zresztą swoiście zaadaptowane, czy też „oswojone”: cokoły po pomnikach, poświęconych poległym żołnierzom armii pruskiej lub niemieckiej (z wojen XIX-wiecznych i I wojny światowej), licznie ongiś stawiane na cmentarzach lub terenach przykościelnych, po usunięciu widocznych oznak ich pierwotnego przeznaczenia, nowi mieszkańcy z powojennej fali osadniczej użyli do posadzenia na nich świętych figur, a kościelne tablice epitafijne (najczęściej drewniane) posłużyły jako... elementy konstrukcyjne nowych ołtarzy katolickich (np. w Kobylnicy k. Słupska), balustrad (np. na chórze słupskiego kościoła pw. św. Jacka), bądź po prostu wyrzucone – w myśl zasady „bo się przyda” – do magazynków rupieci na parafialnych lub kościelnych strychach. Tego typu zabiegi, choć mogły też wypływać z pewnej prostoduszności czy też „zdroworoządkowego” pomowienia problemów codziennej rzeczywistości (co zwłaszcza dochodziło do głosu wśród bogobojnych mieszkańców skupionych w małych wspólnotach wiejskich), wpisywały się jednakże w arsenał środków uprawianej przez władze powojennej Polski „politycznej magii”, mającej na celu jak

najszybsze zatarcie obcego charakteru „przestrzeni historycznej” i krajoznawstwa kulturowego na przejętych obszarach oraz nadanie im cech utraconej polskości.

Usunięcie z „przestrzeni historycznej” starych cmentarzy to także przejaw odrzucenia ludzi, w tym konkretnych postaci z przeszłości i wymazania pamięci o nich ze świadomości historycznej społeczeństwa. I znów wiele można byłoby w tym miejscu powiedzieć o krzywdzącym i niesprawiedliwym charakterze tego typu zastosowanej „odpowiedzialności zbiorowej”, z widocznym i zupełnie nieuzasadnionym uszczerbkiem dla ogólnej wiedzy o kulturze i historii regionu. Dobrze, iż od pewnego czasu obserwuje się trend do przywracania pamięci o wybitnych osobistościach w skali lokalnej czy ponadregionalnej, zasłużonych dla nauki, sztuki, polityki itp. – także Niemców, choć dotyczy to przede wszystkim ośrodków miejskich (Heinrich von Stephan w Słusku, Paul Niplow w Łęborku, Max Pechstein w Łebie, Hans Grade w Koszalinie, Rudolf Virchow w Świdwinie, Paul von Nissen w Drawsku Pomorskim czy Joachim von Nettelbeck w Kołobrzegu – to oczywiście tylko kilka przykładów). Wbrew pozorom, także pomorskie wsie mogą poszczycić się obecnością w ich dziejach ludzi nietuzinkowych, wartych ponownego „odkrycia” i przypomnienia, by zyskać tym choćby więcej „punktów”

na mapie szlaków turystycznych (!). Inie chodzi tu nawet o związki Warcina (i Kępic) ze znaną postacią „żelaznego kanclerza” Otto von Bismarcka (1815-1898) o zasadniczo negatywnej konotacji w świadomości Polaków – peregrynacje po ścieżkach wsi pomorskich mogą być ciekawsze dzięki wzbogaceniu ich wiedzą np. o Paulu Maede w Kobylnicy, kierowniku miejscowej szkoły w latach trzydziestych XX w., który cieszył się rozgłosem jako regionalny poeta ziemi słupskiej; w niedaleko od Rowów położonym Karzcinie wznosi się pałac ministra Roberta von Puttkamera (1828-1900), który zakończył niechlubną politykę „Kulturkampf” wzmiankowanego wyżej O. v. Bismarcka; ojciec późniejszego feldmarszałka pruskiego (i od 1811 r. gubernatora Prus Zachodnich, a więc Pomorza Gdańskiego) Johanna (Hansa) Davida Yorcka von Wartenburga (1759-1830) – kpt. David Jonathan von Yorck urodził się właśnie w Rowach, jako syn tutejszego pastora z kaszubskiego (!) rodu Jarków; pałac w Żelazie w czasach swej świetności należał do Rudolfa von Bandemera, słynnego hodowcy koni rasy arabskiej, wielkiego miłośnika aeronautyki (a przy tym założyciela w 1879 r. potężnej cegielni, zaopatrującej w cegły i malowane dachówki prawie cały okręg słupski) oraz jego żony (od 1868 r.) Korduli (z d. Moritz), niezwykle utalentowanej malarki, spod której ręki wyszedł znany portret starej Słowinki (w obecnych zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słusku) - „Ostatnia Kaszubka Łebska w stroju ludowym” (1870) i postać Chrystusa w ołtarzu smołdzińskiego kościoła („Ecce homo”, 1874). W podusteckich Zimowiskach urodził się w chłopskiej rodzinie Gustav Kraatz, wybitny XIX-wieczny historyk miast pomorskich i archiwista; z Bydłina, również ze stanu chłopskiego, pochodził XVIII-wieczny historyk i filozof David Ruhnke; potężny, a przy tym uzdolnionym kompozytorem i dyrygentem był żyjący na przełomie XVII →

→ i XVIII w. Piotr Wochenfuss, stn pastora w Bruszkowie.

Szlachta pomorska – w tym z ziemi słupskiej – z licznie rozgałęzionych rodów, jak choćby Puttkamerów, Zitzewitzów, Massowów (nawiasem wtrącając: współcześnie nawet sami Niemcy spolszczają nazwisko rodu na Assowskich!), Kleistów – Kleszczyńskich, Goltzów, Podbielskich, Krockowów – Krokowskich, Podewilsów, Lettowów, Stojentinów, Belowów, Boninów, Wobeserów, Boehnów, Blumenthalów, choć w większości zniemczona (jednak nie do końca, czego przykładów dostarczają losy niektórych von Krockowów lub Puttkamerów), zachowywała – niekiedy aż po kres swej obecności na Pomorzu – pamięć o swoich słowiańskich często korzeniach. Jej wybitni przedstawiciele znaleźli się w szeregach elity urzędniczej (i wojaskowej) państwa brandenbursko-pruskiego, a potem Niemiec (jak ministrowie i dyplomaci w służbie Fryderyka II Wielkiego – Heinrich i Otto Podewilsowie), nie należy jednak zapominać, że służyli również książętom pomorskim, na dworze cesarskim, władcom szwedzkim i polskim (liczni starostowie, kasztelani, palatyni i wojewodowie z rodu Puttkamerów – pierwotnie najprawdopodobniej Święców, którzy z biegiem czasu przyjęli swe późniejsze miano od piastowanego urzędu: podkomorzy → Subcammerarius, Unterkämmerer → Puttkumer → Puttkamer). Jedną z linii rodowych Puttkamerów osiadła po 1620 r. w Kurlandii i z niej to wywodził się hr. Wawrzyniec Puttkamer, mąż Maryli Wereszczakówny (1799-1863) z Tuhanowicz na Litwie, opiewanej w licznych, poświęconych jej utworach poetyckich Adama Mickiewicza. Z rodu Puttkamerów pochodziła również żona ks. O. v. Bismarcka – Johanna, gorąca protektorka i oświeceniarka nurtu neopietystycznego. Zarządcą dworu (majordomusem) synów ks. Bogusława X (1454-1532), jednocześnie dla państwa zachodniopomorskiego, był Jakub von Zitzewitz

z równie starego rodu co Puttkamerowie, którego jedna linia od XV w. osiadła w Sycewicach (stąd nazwa wsi po dziś dzień), inna w Biesowicach i Cielochubiu (k.Warcina), wreszcie jedną z najstarszych siedzib rodu (od XIII w. po rok 1913) było Kwakowo (odkupione zresztą przez... Brnharda von Puttkamera). Z zadumą można pochylić się nad fenomenem wielowiekowego, nieprzerwanego trwania szlacheckich rodzin, choćby na ziemi słupskiej: ród przybyłych tu w orszaku ks. Warcisława IV rycerzy von Boehn osiadł w 1402 r. w Kuleszewie i odtąd dobra te nie zmieniały właścicieli aż do roku 1945 (!). Wyobraźnia podpowiada, ilu ciekawych wydarzeń mogły być świadkami ściany ocalałych jeszcze pałaców czy świątyń, ile niepospolitych biografii kryje się za epitafijnymi inskrypcjami lub imionami fundatorów, uwiecznionymi na rozbrzmiewających do dziś kościelnych dzwonach (jak w Zimowskich, Kwakowie czy właśnie niewielkim, wiejskim kościółku we wspomnianym Kuleszewie).

Warto bliżej prześledzić losy niektórych przynajmniej postaci, opracować ich biografie i upowszechnić – tworząc projekty tras turystycznych czy innych przedsięwzięć kulturalnych. Obok plenerów malarskich (plastycznych) – wzorem Międzynarodowego Pleneru Artystów Nieprofesjonalnych „Śladami Maxa Pechsteina”, odbytego w 2008 r. w Poraju k.Wicka, zawodów (może nawet balonowych, nawiązujących do pasji R. v. Bandemera), może należałoby pomyśleć o widowiskach historycznych, z udziałem coraz liczniejszych w naszym kraju (i regionie) „grup rekonstrukcyjnych” – w ścisłym jednak porozumieniu z profesjonalnymi znawcami epoki, jej kultury materialnej i historii regionalnej (Polskie Towarzystwo Historyczne może tu służyć chętną pomocą), by uniknąć błędów lub występujących tu i ówdzie nieporozumień przy organizowaniu tego typu przedsięwzięć (w rodzaju „bitwy o most” koło Łupawy w 1807 roku).

Nic nie stoi przy tym na przeszkodzie, aby upamiętniać też osoby zasłużone (zmarłe!) z okresu po II wojnie światowej – (jak to uczyniono wobec wielce szanowanych kapłanów, budowniczych kościołów i animatorów życia kulturalnego lub sportowego, w osobach ks. Prał. Alfreda Osipowicza (1925-1998) w Kępicach czy ks. Stanisława Augustyńczyka (1932-1996) w Korzybiu. Takie, nacechowane głębokim humanizmem (nie zaś dyktowane polityką bądź ideologią) podejście do przeszłości i tworzących ją ludzi może – oczywiście do pewnych granic – odtworzyć ów „łańcuch dziejów” w świadomości historycznej współczesnych mieszkańców „wielokulturowego Pomorza”, ważne, by także poza ośrodkami wielkomiejskimi; łańcuch, tak gwałtownie i dramatycznie przerwany cezurą roku 1945...

II. Propozycje działań zmierzających do poprawy warunków dla zatrudnienia mieszkańców wsi pomorskich w kontekście walorów kulturowo-historycznych

Z przedstawionego wyżej, rozbudowanego (choć przecież zaledwie pobieżnego) wywodu wolno – jak się wydaje – wysunąć tezę zasadniczą: walory kulturowo-historyczne (obok niezależnych przyrodniczych, które jednak nie były przedmiotem podjętych tu rozważań) mogą być traktowane jako rzeczywiste, choć wciąż „ukryte”, niedostrzegane lub nieuświadomione (a wcześniej w części wręcz odrzucane) bogactwo o dużym potencjale społeczno-ekonomicznym i gospodarczym. Bogactwo owo, aby przynosiło pożądane, opłacalne korzyści, trzeba jednak odpowiednio „sprzedać”, rozumiejąc przez to co najmniej dwa aspekty i działając na dwóch przynajmniej poziomach. Pierwszy, hierarchicznie usytuowany niejako na górze, to szeroko pojęta sfera edukacji i popularyzacji: powinien on z jednej strony stymulować potrzebę wzbogacania pro-

gramów studiów menadżerskich, turystycznych czy nawet ekonomicznych i administracyjnych w elementy wiedzy o regionie (np. „Elementy historii i kultury regionu”, „Dziedzictwo historyczno-kulturowe regionu” itp.), z drugiej poszerzać horyzonty wiedzy historycznej, w jej lokalnym wymiarze, wśród samych mieszkańców niewielkich miejscowości i wsi regionu pomorskiego. Byłoby pożądanym, aby przyszły inwestor, biznesmen, administrator – zasadniczo niezależnie od branży – poznał specyfikę miejsca, w którym zamierza działać, jego przeszłość, kulturę i historyczne uwarunkowania jego rozwoju. Chodzi też o to, aby ścian opuszczonego nawet, niezagospodarowanego w danej chwili obiektu podworskiego nie traktować jako „podręcznego magazynu” cegieł na potrzeby remontu przeprowadzanego we własnym obojętym, a starego – nawet zaniedbanego! – cmentarza jako terenu pozyskiwania złomu na sprzedaż, z obalonych krzyży czy oderwanych od nich tablic lub wizerunków Zbawiciela...

Kształtując w ten sposób, w pozytywnym kierunku świadomość społeczną, wytworzyć można ten potrzebny klimat afirmacji i aktywności dla sfery przedsięwzięć ściśle użytecznych, mających sprzyjać podniesieniu atrakcyjności inwestycyjnej obszarów wiejskich, przede wszystkim w zakresie przygotowania i wypromowania markowych produktów turystyczno-gastronomicznych z odpowiednią bazą hotelarsko-noclegową. Obiecującą, jak się wydaje, perspektywę otwiera tu nie turystyka tradycyjna, oparta na z dawna wytyczonych trasach, które zaprowadzić mają masowego najczęściej uczestnika rozmaitych wycieczek ku obiektom i zabytkom z „górną półką”, w dużych i cieszących się już rozgłosem ośrodkach (jakkolwiek zawsze można próbować włączenia nowych, „pobocznych” elementów uzupełniających). Szansą będzie raczej turystyka „niszowa”, adresowana do

wyselekcjonowanych grup potencjalnych klientów (np. turystyka „sentymentalna” dla dawnych mieszkańców i ich potomków, czy biorąca pod uwagę różne zainteresowania hobby-styczne), organizacyjnie zaś oparta na swego rodzaju modelu „turystyki międzygminnej”. Niezależnie od powyższego, można łączyć różne kategorie obiektów, stymulując kierunki zainteresowania i uwagę odbiorców, dzięki zastosowaniu metody „jeden podaje drugiemu”: w każdym punkcie turysta dowiaduje się o innych atrakcjach w najbliższej okolicy, zaś gospodarze, zarządcy i administratorzy czy też właściciele lub opiekunowie poszczególnych obiektów współpracują ze sobą na zasadzie wzajemności i sąsiedzkiej solidarności. ■

PROPONOWANE DZIAŁANIA NALEŻY PODZIELIĆ NA:

- I. **Główne**, o podstawowym znaczeniu kierunkowym
 - a. Wytyczenie nowych szlaków „tematycznych” związanych z określoną kategorią obiektów i zabytków, np. relikty budownictwa obronnego, architektura rezydencji szlacheckich: postaciami – rodami historycznymi: obiektami kultu religijnego – tzw. turystyka pielgrzymkowa, coraz częściej dostrzegana przez profesjonalne biura wycieczkowe, a która na Pomorzu mogłaby „odświeżyć” pamięć o takich miejscach jak Rowokół lub Święta Góra Polanowska), z możliwością wykorzystania fakultatywnego lub uzupełniającego walorów przyrodniczych (doskonale nadawałyby się ku temu np. parki podworskie, niekiedy dawne nasadzenia przycmentarne). Należy brać pod uwagę zróżnicowane potrzeby uczestników co do form organizacyjnych,

tworząc szlaki piesze, rowe-rowe czy wodne (kajakowe).

- b. Rekonstrukcja kuchni pomorskiej – warto wzbogacić ofertę punktów gastronomicznych na szlakach czy posiłki serwowane w gospodarstwach agroturystycznych, ośrodkach wypoczynkowych itp., o autentyczne potrawy regionalne, tj. pomorskie (nie tylko kaszubskie); w prezentowanych dotychczas projektach ożywienia gospodarczego wsi pomorskiej pomysł kuchni „regionalnej” jest często przywoływany, jednak w praktyce okazuje się, że w istocie kryje się za nim raczej „kuchnia domowa”, „swojska”. Tymczasem we współpracy z etnografami i historykami kultury materialnej można byłoby pokusić się o przywrócenie dawnej kuchni pomorskiej; podjąć trud zebrania przepisów kulinarnych także tych starszych: nie tylko z XIX, ale z XVIII czy XVII w. i odtworzenia receptury i smaków potraw, onegdaj królujących na pomorskich stołach (analogiczne prace badawcze, w połączeniu z „eksperymentami kuchennymi” podejmuje się od pewnego czasu, dzięki zainicjowanej przez prof. Jarosława Dumanowskiego z UMK w Toruniu serii źródłowej Monumenta Poloniae Culinaris – Polskie Zabytki Kulinarne, w odniesieniu do kuchni staropolskiej).
- c. Niezależnie od powyższego, można już dziś wykorzystywać bogactwo etnograficzne, którego regionowi pomorskiemu, zwłaszcza jego zachodniej części, przysporzyły („niechcące”) powojenne fale migracyjne osadników



- i przesiedleńców – zrekonstruować kuchnię np. kresową, regionalnie odpowiadającą pochodzeniu powojennych mieszkańców poszczególnych miejscowości. Małe wsie „litewskie”, „wołyńskie”, ale też i „wielkopolskie”, mogłyby oferować turystom swoje atrakcje, w ten sposób jeszcze dobitniej uświadamiając złożoność historycznych losów tej krainy i jej „przestrzeni kulturowej”.
- d.** Tą samą drogą należałoby zmierzać do rekonstrukcji dawnych obyczajów pomorskich oraz grup ludności napływowej (pokazy), tradycyjnych zajęć i zawodów (pokazy, oferta handlowa) – wyroby kulinarne („na wynos”) i spożywcze, wyroby wiejskiego rzemiosła użytkowego i artystycznego, zabawki, mogą być źródłem dodatkowego dochodu, stanowiąc przy tym oryginalną formę pamiątek dla nabywców, a dzięki nim – i promocji małych społeczności w szerszym wymiarze przestrzennym.
- e.** Wykorzystanie (tam, gdzie jeszcze jest to możliwe) obiektów dawnej architektury (np. dworskiej) na potrzeby bazy noclegowo-gastronomicznej, punktów usługowych (sklepy z pamiątkami), informacji turystycznej (wiejskich lub gminnych biur turystycznych) oraz izb tradycji i historii (mini muzeów, tworzonych przez samorządy bądź w efekcie partnerstwa publicznego-prywatnego).
- II. Wspomagające** – o znaczeniu uzupełniającym działania kierunkowe lub współtworzące dla nich niezbędne zaplecze merytoryczne

- a.** Badania historyczne i kulturoznawcze (praca dla absolwentów, sezonowo także dla adeptów: historii, etnografii, archeologii, języko- i kulturoznawców, filologów – zwłaszcza germanistów w zakresie translatorstwa źródeł, inskrypcji itp. oraz dla nauczycieli ze szkół redukujących zatrudnienie wskutek niżu demograficznego).
- b.** Organizacja imprez plenerowych o charakterze kulturalnym i historyczno-upamiętniającym: plenery artystyczne, widowiska (w tym turnieje rycerskie, inscenizacje epizodów historycznych z dziejów poszczególnych miejscowości), konkursy wiedzy, festiwale itp.
- c.** Troska o zabytki i relikty przeszłości (także nie objęte ochroną ustawową): prace restauracyjne pod kierunkiem odpowiednich służb konserwatorskich (zatrudnienie dla ekip remontowo-budowlanych), także w kontekście działań pozornie „przyziemnych”, zabezpieczających i zapobiegawczych – prace porządkowe w parkach podworskich, na cmentarzach, ochrona przed dalszą dewastacją, być może także dozór (możliwość prac w systemie interwencyjnym), po uzyskaniu dotacji i dofinansowania (np. z programów unijnych, takich jak VASAB, lub towarzyszących tworzeniu VIA HANSEATICA i In.).
- d.** Wydawnictwa (monografie, foldery), tworzenie stron internetowych, forów dyskusyjnych w sieci (z myślą o włączeniu np. środowisk związanych z dawnymi mieszkańcami miejscowości).

- e.** Tworzenie (wspólnie z przedstawicielami kręgów hobbyistycznych) osad-skansenów historycznych w formie rekonstrukcji, o funkcjach edukacyjnych (jak to np. stawiają sobie za cel twórcy obozu rzymskiego k.Lęborka czy tzw. Akademii Napoleńskiej w Żochowie k.Łupawy). Zalecana byłaby tu jednak pewna ostrożność w doborze tematyki, z sugestią, aby ta w większym stopniu wyływała z preferencji dla historii regionalnej (pomorskiej).
- f.** Lekcje pokazowe (także w ramach poznawania zabytków techniki – np. na szlaku elektrowni wodnych na Słupi i Skotawie lub w biegu Wieprzy, innych grup zabytków architektury bądź sztuki) i szeroko pojęte działania edukacyjne w aspekcie historycznym, adresowane do społeczności lokalnych, szkolenia dla animatorów i przewodników wspomnianej wyżej „turystyki międzygminnej”.
- g.** Nie należy zapominać o potrzebie szkoleń językowych (lub doskonalenia w tym zakresie), ze względu na konieczność otwarcia się na turystów z zagranicy, w tym zwłaszcza niemieckojęzycznych. Oznacza to także odpowiednie przygotowanie na możliwość konfrontacji z odmiennym sposobem postrzegania historii Pomorza przez naszych zachodnich sąsiadów (szczególnie z pomorskimi korzeniami) i9 wyposażenie w instrumenty, umożliwiające poszukiwanie obszarów porozumienia z odwiedzającymi, pomimo różnicy poglądów (czy też bazowania na odmiennych stereotypach bądź mitach historycznych).



ZBIGNIEW
FULARCZYK

Zastępca Wójta
Gminy Sierakowice

Rozwój Gospodarczy Gminy Sierakowice

1. Charakterystyka Gminy

Gmina Sierakowice leży w środkowej części województwa pomorskiego, na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich Nr 214 Warlubie – Leba i Nr 211 Gdańsk – Słupsk. Przez teren Gminy biegnie również zawieszona linia kolejowa Pruszcz Gdański – Kartuzy – Sierakowice – Lębork. Powierzchnia Gminy to 18.236 ha, które obecnie zamieszkuje na stałe 18.004 mieszkańców, z tego w Sierakowicach mieszka 6.800 mieszkańców. Aktualny budżet Gminy po stronie dochodów wynosi 69,5 mln zł. Dochód na jednego mieszkańca Gminy kształtuje się na poziomie 3.757zł. Na terenie Gminy zarejestrowanych jest ponad 1000 podmiotów gospodarczych, liczba ta systematycznie wzrasta. Gmina jest organem prowadzącym dla siedmiu szkół podstawowych, trzech zespołów szkół / podstawowa i gimnazjum/, jednego gimnazjum, jednego przedszkola i szkoły zawodowej, do których uczęszcza 2.600 uczniów a w których zatrudnionych jest ok. 300 nauczycieli. Gmina od lat zajmuje pierwsze miejsce w skali kraju w liczbie urodzeń dzieci na 1000 mieszkańców, na koniec roku 2011 wskaźnik ten wynosił 12,22‰.

Ludność Gminy to rodowici Kaszubi, mieszkający tu od pokoleń, prowadzą oni zarówno warsztaty pracy jak i rolnicze gospodarstwa rodzinne. Ostatnie lata charakteryzują się intensywnym rozwojem kilkunastu firm takich jak: skład materiałów budowla-



nych „bat”, firma budowlana „Elwoz”, Przedsiębiorstwo wielobranżowe „Ski-biński”, Zakłady Mięsne „Lis”, Zakłady Stolarki Otworowej „Dekar”, Firma Produkcyjno-Usługowa „In-Bul”, gdzie nastąpiła zmiana formy zarządzania z typowo rodzinnej na spółki prawa handlowego.

W otoczeniu działalności gospodarczej z powodzeniem i sukcesem funkcjonują różnego typu usługi. Do najbardziej wyróżniających się można zaliczyć: medyczne – Kaszubskie Centrum medyczne, bankowe – Bank Spółdzielczy w Sierakowicach, PKO BP, Alior Bank, SKOK, kulturalne – Gminny Ośrodek Kultury, Biblioteka Gminna. Od ponad ćwierć wieku prężnie działają i występują na scenach krajowych i zagranicznych dwa zespoły folklorystyczne, chór, orkiestra. Sukcesami pochwalić się mogą również kluby sportowe w takich dyscyplinach jak: koszykówka, tenis stołowy, żeglarstwo, piłka nożna.

W ostatnim czasie pobudowano Skatepark, który cieszy się wielkim zainteresowaniem wśród dzieci, młodzieży a nawet dorosłych i to nie tylko z naszej gminy, ale i z gmin ościennych, a nawet Trójmiasta.

Szeroko rozwinięty jest zakres usług komunalnych, utworzono Gminne Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o.

2. Uwarunkowania i działania, które sprzyjają rozwojowi Gminy Sierakowice

Zanim przystąpię do omówienia działań, które sprzyjają obecnemu rozwojowi Gminy myślę, że należy cofnąć się trochę w czasie i przeanalizować historyczne zmiany i uwarunkowania, które ukształtowały obecną aktywność mieszkańców.

Istotnym elementem, gdzie zaczęła się kształtować przedsiębiorczość naszych mieszkańców był fakt odzyskania przez Polskę niepodległości za-



→ początkowany budową miasta i portu Gdynia. Mieszkańcy szybko dostosowali się do sytuacji gospodarczej dostarczając duże ilości produktów żywnościowych tak potrzebnych dla przybyłej dużej rzeszy robotników nad nasze morze. Dodać należy, że wiązało to się z intensywnym rozwojem handlu. Kolejny impuls do rozwoju nastąpił już po II wojnie światowej w latach 70-tych – „Epoka Gierka”. Wówczas zaczęły powstawać duże fermy drobiarskie, fermy bydła mlecznego i trzody chlewnej. Mieszkańcy nie bali się zaciągać dogodnych kredytów, dość szybko zaczęli odradzać się handel i drobne rzemiosło, szczególnie w branży budowlanej.

Ten umiarkowany rozwój trwał aż do początków stanu wojennego, kiedy to masowo zaczęto wprowadzać kartki żywnościowe oraz nastąpiły drastyczne braki na rynku. Sytuacja ta została szybko dostrzeżona i wykorzystana przez operatywnych, elastycznych i przedsiębiorczych mieszkańców. Duży popyt na mięso i jego przetwory był przyczynkiem do powstania w sposób lawinowy nieformalnych grup, przeważnie rodzinnych zajmujących się ubojem i jego dystrybucją. Nie trzeba dodawać, że działalność ta była prowadzona czasami nielegalnie.

Kolejna transformacja gospodarcza w Polsce na początku lat 90-tych otworzyła drzwi i dała upust drzemiaczej w naszej społeczności operatywności i inicjatywie. Zaczęły powsta-

wać małe przedsiębiorstwa rodzinne, który dziś są dużymi i prężnymi firmami zatrudniającymi często ponad 100 pracowników. Presja ze strony firm oraz mieszkańców, pęd do inwestowania przez te osoby wywołał pilną potrzebę uporządkowania w przestrzeni kierunków rozwoju gospodarczego.

Władze Gminy dbają o to aby maksymalnie dużo obszarów było objętych aktualnym planem zagospodarowania przestrzennego. Studium uwarunkowań, które nakreśla główne kierunki i wyznacza obszary do rozwoju gospodarczego stworzone na początku lat 90-tych i aktualizowane, wyznaczyły 5 obszarów gminy, na które należy wykonać szczegółowe plany zagospodarowania przestrzennego. Zostały one wykonane dużym nakładem środków na przestrzeni lat 2003-2011.

Działania te przyspieszyły proces wydawania decyzji administracyjnych oraz ułatwiły potencjalnym podmiotom zainteresowanym rozwojem podjęcie decyzji o inwestowaniu we własne środki trwałe.

Ważnym zadaniem umożliwiającym rozwój Gminy jest dbałość o odpowiednią jakość infrastruktury: drogi, kanalizacja, woda, energia elektryczna itp. Gmina Sierakowice od początku transformacji gospodarczej w Polsce, systematycznie stara się aby w budżecie znalazły się środki na poprawę i budowę nowych dróg, które tworzą nowe kanały komunikacyjne w układzie lokalnym w powiązaniu z istnie-

jącą siecią dróg lokalnych i regionalnych. Sprawny układ komunikacyjny pozwala na szybkie przemieszczanie się do rynku pracy dla naszych rzemieślników, ich głównym rynkiem pracy jest aglomeracja Trójmiejska oraz miasto Słupsk. Codziennie można obserwować wyjeżdżające brygady różnych wykonawców /murarzy, stolarzy, hydraulików, elektryków, malarzy/ udających się do pracy w tych kierunkach.

Dzięki temu, że Gmina Sierakowice zdecydowała się być organem prowadzącym dla zespołu szkół zawodowych, możliwe było zdobywanie wykształcenia i zawodu w różnych branżach związanych z rzemiosłem. Tego typu działanie zostało przyjęte z dużym zadowoleniem przez rodziców młodzieży chcących zdobyć zawód jak i lokalnych przedsiębiorców oraz rzemieślników. Młodzież nasza może zdobywać wiedzę i odbywać praktyki tu na miejscu, nie tracąc czasu oraz finansów na dojazdy do szkół w miastach powiatowych takich jak Kartuzy, Lębork, Bytów czy Kościerzyna.

Samorząd Gminy Sierakowice bardzo szybko zauważył, że lokalizacja Gminy jest na skrzyżowaniu układu komunikacyjnego łączącego otaczające nas ośrodki miejskie. Działania podejmowane w samorządzie lokalnym miały i mają tworzyć lokalny biegun wzrostu gospodarczego. Jest to przedsięwzięcie przewidziane do realizacji na wiele lat, ale ostatecznie jesteśmy pewni, że powstanie kolejny ośrodek miejski: Sierakowice z dobrze rozwiniętymi usługami i kadrą specjalistów, który będzie oddziaływał na sąsiednie gminy. Już dziś często spotykamy się ze stwierdzeniem dlaczego nie jesteśmy jeszcze miastem?

Rada Gminy II kadencji wprowadziła system ulg dla nowo powstałych podmiotów gospodarczych oraz dla podmiotów rozbudowujących się, jest to obniżka 50% podatku od nieruchomości na okres 3 lat. Uchwała ta funkcjonuje już blisko 15 lat i na-

szym zdaniem spełnia swoje zadania i zachęca podmioty do inwestowania w swoje środki trwałe i umożliwia rozwój. W ciągu roku Wójt wydaje około 10 decyzji obniżających zobowiązanie podatkowe.

Władze samorządowe do każdej nowej inicjatywy, która tworzy nowe miejsca pracy podchodzi indywidualnie. Indywidualne podejście do podmiotów gospodarczych chcących inwestować w połączeniu z doradztwem administracyjno-prawnym jest zgodne z naszą strategią rozwoju i przynosi oczekiwane efekty.

Tak jak zaznaczyłem na wstępie, niewątpliwym stymulatorem rozwoju jest stałe przeznaczenie środków w budżecie gminy na rozwój infrastruktury. Gmina nasza na przestrzeni lat 1995-2012 przeznaczyła na inwestycje kwotę łączną 151,5 mln zł, do tego należy dodać wydaną już kwotę 32,8 mln zł na inwestycje wodno-kanalizacyjne, które realizowane są przez nasze Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Na całą sumę tych wydatków złożyły się zarówno finanse własne jak i środki zewnętrzne w tym unijne.

W latach tych powstało wiele oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji, które miały za zadanie polepszenie jakości i komfortu codziennego życia mieszkańców. Zostały rozbudowane i wyremontowane wszystkie szkoły, powstała sieć bezpiecznych dróg lokalnych z chodnikami, powstało nowoczesne Centrum Medyczne, pobudowano nowe miejsca parkingowe, place zabaw, trzy nowoczesne hale sportowo-widowiskowe, cztery kompleksy boisk o nawierzchni syntetycznej – Orlik, sztuczne lodowisko – Biały Orlik, kompleks sportowo-rekreacyjny z przystanią żeglarską. Odnowiono i zrekonstruowano zabytkowy drewniany kościół. W centrum Sierakowic utworzono Park Kulturowy z ołtarzem Papieskim, który jest dumą dla mieszkańców.

Gmina Sierakowice za pośrednictwem Gminnego Przedsiębiorstwa

Wodociągów i Kanalizacji realizuje program skanalizowania całej gminy Sierakowice i Sulęczyńno, mający na celu odbiór ścieków komunalnych i przemysłowych z terenu obu gmin, co w konsekwencji winno przyczynić się do polepszenia jakości i czystości wód w naszych jeziorach, a mamy ich tylko na terenie Gminy Sierakowice ponad 50, które mają powierzchnię większą jak 1 ha. Całkowite planowane koszty inwestycji na terenie wymienionych gmin to kwota 68,3 mln zł. To przedsięwzięcie inwestycyjne ma przyczynić się do możliwości lepszego zagospodarowania naszych gmin w kierunku usług turystycznych, a co jest z tym ściśle związane, powstanie nowych miejsc pracy.

Jesteśmy przekonani, że naturalne walory przyrody muszą być odpowiednio uszanowane i chronione. Połączenie naszych działań i naturalnych wartości przyrody będzie dostatecznym motywem do inwestowania w turystykę i rozwój tej branży.

Chcąc w sposób zrównoważony rozwijać różne przedsięwzięcia samorządowe zmuszeni byliśmy szukać nowych instrumentów finansowych umożliwiających szybką realizację zamierzonych przedsięwzięć. Nasza Gmina już w roku 2000 wyemitowała obligacje komunalne na budowę gimnazjum w Sierakowicach. Czas pokazał, że była to słuszna decyzja, gdyż w bardzo krótkim czasie została pobudowana nowa szkoła i tanio zostały pozyskane środki finansowe, znacznie taniej niż kredyt.

Kolejna duża inwestycja – Kaszubskie Centrum Medyczne warte 15,5 mln zł - realizowana przez nasz samorząd już z założenia przewidywała konieczność wyemitowania obligacji. Istotnym jest to, że decyzja ta nie budziła wątpliwości i obaw zarówno wśród radnych jak i mieszkańców gminy i spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem.

Z chwilą jak pojawiła się perspektywa wejścia Polski do Unii Europej-

skiej, samorząd Gminy Sierakowice podjął działania w celu utworzenia specjalnej komórki w ramach struktury Urzędu, której celem było i jest analiza wszelkich programów unijnych. Staramy się przygotować odpowiednie projekty spójne z opracowaną i przyjętą Strategią Rozwoju Gminy kwalifikujące się na uzyskanie dofinansowania i wsparcia ze środków U.E. Nie zawsze kończy to się podpisaniem umowy na dofinansowanie ale mamy gotowe projekty, które możemy w odpowiednim czasie ponownie aplikować.

Środków unijnych w całości budżetu gminy widać szczególnie jak porównamy budżet gminy w latach 2005 gdzie było 6 mln środków inwestycyjnych i 2011 gdzie dysponowaliśmy kwotą 30,8 mln na inwestycje. Według rankingu miesięcznika samorządowego „Wspólnota” Gmina Sierakowice wśród gmin wiejskich znalazła się na 19 miejscu w kraju licząc wartość projektów unijnych z kwotą 6.687,27zł na mieszkańca, a na 31 miejscu z kwotą 3.569,77zł na mieszkańca w skali kraju jeżeli chodzi o wartość otrzymanej dotacji unijnej.

Niewątpliwie inną ważną dziedziną gospodarki, która ma znaczący wpływ na rozwój całej gminy jest szeroko rozumiany handel. Sieć sklepów różnych branż to ponad 200 placówek prywatnych – często rodzinnych, zbudowanych na kapitale własnym. Zabezpieczają one w pełni potrzeby nie tylko naszych mieszkańców ale również osób przyjeżdżających z ościennych gmin. Należy dodać, że nieprzerwanie odbywają się dwa razy w tygodniu targowiska, których zasięg obejmuje mieszkańców całego regionu województwa pomorskiego.

Na terenie gminy nie ma dużych placówek handlowych typu sieciowego czy dyskontów – kreowana przez władze samorządowe w tej dziedzinie polityka ma ścisły związek z przyjętą strategią rozwoju i ochrony lokalnego rynku pracy przed takimi inicjatywami. →



→ 3. Bariery rozwoju Gminy Sierakowice

Jak wspominałem wcześniej w charakterystyce Gminy, położenie nasze jest na skrzyżowaniu dwóch wojewódzkich dróg, których jakość i parametry nie spełniają obecnych wymogów. Układ ten powstał jeszcze przed I wojną światową i dotychczas nie uległ jakiegolwiek modernizacji i poprawie. Obecni zarządcy nie mają planów na konkretną i zasadniczą poprawę. Nie są prowadzone nawet prace kosmetyczne polegające na bieżącej naprawie nawierzchni.

Z rozmów z naszymi przedsiębiorcami wynika, że jest to poważna bariera w rozwoju, gdyż muszą oni codziennie tracić od 3 do 4 godzin na dojazd i powrót z aglomeracji Trójmiejskiej. Czas ten jest nieproduktywny a musi być opłacany przez przedsiębiorców. Zwiększona liczba poruszających się samochodów oraz brak alternatywnych możliwości dojazdu do pracy jest poważną przeszkodą dla większego i szybkiego rozwoju dla miejscowych firm.

Reaktywacja przewozów pasażerskich na zawieszanej linii kolejowej umożliwiłaby szybkie i bezpieczne pokonanie trasy do Trójmiasta. Gmina jest bardzo zainteresowana dalszymi planami związanymi z rozbudową Pomorskiej Kolei Metropolitalnej i jesteśmy świadomi, że w następnym budżecie unijnym na lata 2014-2020 problem ten musi znaleźć swoje rozwiązanie. Temat jest o tyle prosty i łatwy do przeprowadzenia ponieważ linia kolejowa nie uległa likwidacji lecz została zawieszona. W efekcie otwarcia i uruchomienia winno nastąpi rozładowanie kołowego ruchu drogowego co na pewno przyczyni się do sprawniejszego i bezpiecznego przemieszczania zarówno w drodze do jak i z pracy czy szkoły.

Przy planowaniu nowych rozwiązań komunikacyjnych nie należy zapomnieć o budowie obwodnic zarówno naszej miejscowości jak i takich

miast jak: Kartuzy, Żukowo czy wsi Czarna Dąbrówka

Niewątpliwą barierą jest brak stabilności w przepisach prawnych. Mieszkańcy często narzekają na zbyt częste zmiany w obowiązujących aktach prawnych, co uniemożliwia stworzenie dłuższej perspektywy planowania w stosunku do swoich przedsięwzięć. Samorząd również często jest zaskakiwany nowymi ustawami, które narzucają nowe zadania bez zabezpieczenia w środku.

Przykładem ostatnich przedsięwzięć legislacyjnych jest tak zwana nowa ustawa śmieciowa, która nakłada na samorządy wiele obowiązków i niszczy dotychczasowe osiągnięcia gmin w zakresie gospodarki odpadami. Jestem pewny, że rozwiązania, które ona narzuca mocno wpłyną na wyniki wyborcze w nadchodzących wyborach samorządowych. Mieszkańcom będzie bardzo trudno zaakceptować narzucone rozwiązania. Moim zdaniem ustawa ta nie uwzględni specyfiki mieszkańców wsi.

Kolejną istotną barierą szybkiego rozwoju gminy niewątpliwie jest i będzie mentalność ludzi i często stereotypowe postrzeganie nadchodzących zmian w gospodarce, a w szczególności w zaopatrzeniu w energię – myślę o kwestii związanej z gazem łupkowym, energią jądrową czy nawet energią wiatrową. Tego typu wyrwykowe wyrabianie i wygłaszanie swoich opinii, łatwe uleganie różnym namowom środowisk przeciwnych może mieć poważny wpływ na dalsze kierunki rozwoju naszej gminy i nie tylko.

Potrzebne są tu zmiany na szczeblu krajowym. Musi powstać strategia przepływu informacji o zamierzeniach, skutkach, korzyściach wynikających z działań w tym kierunku. Nie może to się sprowadzać jedynie do jednorazowych i okresowych akcji informacyjnych.

Zastanowić należy się również nad sprawami związanymi z planowaniem przestrzennym ponieważ jest duża pre-

sja ze strony mieszkańców aby wydać decyzje o pozwoleniu na budowę na coraz to bardziej rozproszonych obszarach, a w związku z tym samorząd gminy musi wydatkować coraz to większe kwoty na rozbudowę infrastruktury i jej utrzymanie. Trzeba sobie zdawać sprawę, że wiąże się to z bardzo dużymi nakładami finansowymi ze strony samorządu, które często ponoszone są dla potrzeb jednostki a nie całej społeczności.

Zauważyć można też małą aktywność społeczną w kwestii tworzenia organizacji, stowarzyszeń lub innych grup lokalnych podejmujących oddolne inicjatywy na rzecz swojego najbliższego środowiska. Postawy takie nie sprzyjają integracji oraz uniemożliwiają sięganie po dodatkowe środki finansowe. Samorząd Gminy nie może być jedynym inicjatorem przedsięwzięć poprawiających jakość życia mieszkańców.

4. Podsumowanie

Wspólna praca, dbałość o tradycję, przekazywanie tajników i mechanizmów dobrej roboty z ojca na syna, a dalej na wnuka z pokolenia na pokolenie jest gwarancją przetrwania nawet w najtrudniejszych czasach – kryzysach. Takie postawy i podejście do przedsięwzięć biznesowych może sprostać narastającej konkurencji w otoczeniu naszego lokalnego rynku pracy.

Chciałbym na koniec dodać, iż trzeba mieć świadomość tego, że jeżeli nawet powstaną i stworzymy najlepsze warunki makroekonomiczne oraz będziemy ściągać i otrzymywać najbardziej hojne fundusze inwestycyjne z Unii Europejskiej nic to nie przyniesie, jeżeli nie powstanie miejscowa klasa przedsiębiorców wsparta rodzinną widzącą potrzebę inwestowania dla siebie oraz przyszłych pokoleń, a tym samym w długofalowy rozwój swojej gminy. ■



na podstawie głosów w dyskusji opracowała

IWONA SZUŁDRZYŃSKA

Wydział Programów Rynku Pracy i Projektów Własnych - Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku

Debata

Debatę rozpoczął jako gospodarz terenu, na którym odbyło się Sympozjum, Pan Zbigniew Fularczyk (Zastępca Wójta Gminy Sierakowice) wskazując dwa aspekty lokalnego rynku pracy. Jeden to zły stan komunikacji utrudniający dojazd do pracy - dlatego też poprawy sytuacji upatruje się w poprawie jakości dróg oraz budowie kolei metropolitalnej. Drugi aspekt to miejsca pracy umożliwiające zatrzymanie zasobów ludzkich w rodzinnych miejscowościach.



O różnicy pomiędzy wiejskim a miejskim rynkiem pracy mówił Pan dr Maciej Tarkowski (Instytut Badań nad gospodarką Rynkową i Uniwersytet Gdański), wskazując przy tym, że mieszkańcy wsi wolą dojeżdżać do pracy do miasta niż tam zamieszkać.

Pani dr Katarzyna Misiak (Akademia Morska) przedstawiła tendencje migracyjne z miast do wsi. Wskazała także na brak właściwej promocji Kaszub, pomimo wsparcia samorządów.

Pani Alicja Otto (Komendant Pomorskiej Wojewódzkiej Komendy OHP) mówiła o problemach związanych z brakami w wykształceniu młodzieży na poziomie podstawowym i gimnazjalnym. Wskazywała na brak systemu uzupełniania wiedzy i zbyt małych możliwościach wsparcia, z którego nie mogą skorzystać wszyscy potrzebujący, a zwłaszcza młodzież z obszarów wiejskich.

W nawiązaniu do wystąpienia dotyczącego „Rozwoju gospodarczego gminy Sierakowice”

Pani Mira Hałuzo (Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego) podkreśliła sukces rozwojowy Gminy pomimo niekorzystnych uwarunkowań potencjału zasobowego i rolniczego. Podkreśliła walory kapitału ludzkiego tej gminy wynikające ze świadomości miejscowego pochodzenia mieszkańców gminy, aktywności gospodarczej jej mieszkańców i perspektywicznego planowania dla przyszłych pokoleń. Pan Zbigniew Fularczyk (Zastępca Wójta Gminy Sierakowice) uzupełnił wypowiedź o wartościach pracy opartej na tradycji i firmach (w tym często rzemieślniczych) przekazywanych w rodzinie następujących po sobie pokoleniach - niejednokrotnie będących 5 pokoleniem następców.

Do poprzednich wypowiedzi nawiązał także Pan dr Maciej Tarkowski (Instytut Badań nad gospodarką Rynkową i Uniwersytet Gdański) wskazując dużą skuteczność pokoleniowej firmy rodzinnej.

Pani dr Katarzyna Misiak (Akademia Morska) przedstawiła natomiast Gminę Gniewino i jej działania jako przykład innego modelu życia na wsi. Wskazała na ważność tego przykładu dla młodego pokolenia.

Pan Kazimierz Sumiślawski (Dyrektor Departamentu Środowiska i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego) podkreślił potrzebę zmiany myślenia (podejścia do problemów), zwłaszcza w kontekście niesprzyjających warunków zasobowych i rolniczych. Wskazał Kaszuby jako region, gdzie uwarunkowania te nie stanowią przeszkody do rozwoju. Jako atut podkreślił znaczenie produkcji żywności wysokiej jakości (ekologicznej) i konieczność używania do marketingu i sprzedaży nowych narzędzi - Internetu.

Pani Krystyna Dominiczak (Dyrektor Regionalnego Ośrodka pomocy Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego) poruszyła problem działania systemu pomocy społecznej, wskazując jego niedoskonałości. Podkreśliła coraz lepszą współpracę z urzędami pracy pomimo braku spójnego systemu działań. Wskazała na konieczność kreatywnej współpracy w zakresie działań na rzecz osób zagrożonych



→ wykluczeniem społecznym, a także w tym kontekście ściślejszej współpracy z Ochotniczymi Hufcami Pracy i lokalnymi samorządami.

Do poprzedniej wypowiedzi nawiązał Pan Krzysztof Kędra (Powiatowy Urząd Pracy w Człuchowie), który potwierdził wypowiedź przedmówczyni dotyczącą współpracy, a także wskazał ważność formalnej współpracy pomiędzy instytucjami. Przedstawił przykład powiatu człuchowskiego jako obszaru nie posiadającego miejscowej tradycji z ludnością napływową o wielokulturowej tradycji wypływającej z migracji powojennej oraz problemami, z którymi musi teraz sobie radzić obecne pokolenie. Omówił problemy z podejmowaniem pracy wynikające z peryferyjności położenia oraz braku dobrej komunikacji. Podkreślił konieczność działań i wagę pracy pokoleniowej.

Pani Krystyna Oczachowska (Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Głównicy) przedstawiła na przykładzie Gminy Głównice wpływ kapitału społecznego w kształtowanie lokalnej społeczności. Jako składowe wskazała napływowość ludności, kreowanie miejscowej tradycji, aktywność mieszkańców i działanie organizacji pozarządowych.

Do poprzedniej wypowiedzi nawiązał Pan Prof. Izydor Sobczak (Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna) podnosząc konieczność mówienia nie o ludności napływowej a o ludności urodzonej na obecnych ziemiach wo-

jewództwa pomorskiego. Przedstawił dane demograficzne tych ziem w okresie przedwojennym, powojennym oraz obecnym i wskazał jak następowało odrodzenie potencjału ludzkiego. Określił czas obecny jako ten etap kiedy można budować wspólnotę, ale przy świadomości pochodzenia - żeby obecni mieszkańcy tzw. „Ziem Zachodnich” nie czuli się jak goście ale jak gospodarze.

O zasobach ziemi lęborskiej mówił Pan Wiktor Tyburski (Starosta Lęborski) w kontekście przemian cywilizacyjnych i kulturowych w czasach powojennych. Przedstawił problemy z zagospodarowaniem i budowaniem wspólnoty oraz współczesnymi zasobami ludzkim. Wskazał obecną rolę powiatu lęborskiego jako zaplecza Trójmiasta.

Pan Jerzy Bartnicki (Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie) mówił o jakości kapitału w po-

wiecie kwidzyńskim. Przedstawił potrzeby przedsiębiorców w aspekcie ich potrzeb kadrowych i zaplecza zasobów ludzkich, a zwłaszcza z obszarów wiejskich. Podkreślał brak etosu pracy i konieczność jego posiadania.

Rolę aktywności społecznej przedstawił Pan Prof. Mario Raich (Prezes Learnita LTD w Szwajcarii, Wyższa Szkoła Biznesu ESADE w Barcelonie, Uniwersytet Educatis w Szwajcarii). Wskazał jak ważne dla rozwoju gospodarczego jest wspieranie rozwoju i wykorzystania kapitału ludzkiego. Zaznaczył, iż inwencja i aktywność ludzka umożliwiają rozwój biznesu nawet w kryzysie.

Podkreślił konieczność zgrania pracy samorządów i instytucji rządowych i wartość wspólnoty i solidarności działania. ■

Debatę podsumował Pan Tadeusz Adamejtis (Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku) podkreślając rolę kapitału ludzkiego jako szansy rozwojowej dla wsi pomorskiej. We wszystkich niemalże wypowiedziach przewija się motyw aktywności lokalnych społeczności, którym wiele miejscowości zawdzięcza swój sukces.

Na podstawie głosów zabieranych w debacie przez uczestników Sympozjum



Wnioski i rekomendacje wypracowane podczas Sympozjum Wsi Pomorskiej

IWONA SZUŁDRZYŃSKA

Wydział Programów Rynku Pracy i Projektów Własnych

Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku

Wnioski i rekomendacje zostały opracowane na podstawie wystąpień uczestników sympozjum i debaty.

Obszary wiejskie - rozwój lokalnego rynku pracy - przykłady, szanse, bariery.

Szansy i ograniczenia rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego.

W skład obszarów wiejskich województwa pomorskiego wchodzi terytoria: gmin wiejskich, gmin miejsko-wiejskich a także gmin miejskich Skórcz i Czarna Woda.

Uwarunkowania zasobów i walorów środowiska przyrodniczego

Atrakcyjność krajobrazu pomorskiego jest duża, stanowiąc dobrą podstawę rozwoju osadnictwa i gospodarki turystycznej. Ponad połowę gmin regionu charakteryzuje krajobraz o bardzo wysokiej i wysokiej wartości. Krajobraz tylko niewielu gmin jest relatywnie ubogi. Dziedzictwo kulturowe zachowane na obszarach wiejskich jest skromne przy atrakcyjnym krajobrazie naturalnym.

Z uwagi na zasoby i walory środowiska przyrodniczego (bez rolnictwa) rysuje się podział na dwa obszary. Wyższy potencjał posiada północ i północny zachód, na co mają wpływ zasoby wód podziemnych, surowców kopalnych i możliwości rozwoju energetyki odnawialnej. Obszar na południe od linii Trójmiasto – Kępice posiada w przeważającej części potencjał ni-

ski i bardzo niski. Wyjątek stanowi powiat człuchowski z gminą Chojnice, powiat kwidzyński z przyległymi gminami Gniew i Sztum oraz gminy Trąbki Wielkie, Skarszewy i Nowa Karczma.

Uwzględnienie wartości przestrzeni rolniczej powoduje zmianę na korzyść Powiśla i Żuław. Większość z gmin tam położonych zyskuje rangę średnią i wysoką. Szczególnie zwraca uwagę powiat sztumski. Potencjał niski i bardzo niski posiada 34% gmin, 35% przeciętny a 31% wysoki. Generalnie niewiele gmin województwa jest tak pozytywnie uwarunkowane do rozwoju rolnictwa.

Najniższy potencjał zasobowy wyliczono dla gmin Kaliska, Lipusz i Osiek oraz dla gmin Czarna Woda, Dziemiany, Osieczna i Smołdzino. Największa koncentracja gmin o niskim potencjale położona jest na południowym skraju województwa, w powiecie starogardzkim (Czarna Woda, Kaliska, Osiek, Osieczna i Smołdzino).

Uwarunkowania infrastruktury technicznej i komunikacji

Duże obszary - znaczna część Przymorza (gminy: Smołdzino, Głównicy, Choczewo, Wicko, Łęczyce) a także powiatów kościerskiego, starogardzkiego i bytowskiego i sztumskiego charakteryzu-

je niski potencjał infrastruktury. Jest to skutek słabego rozwoju sieci kanalizacyjnej, a także złego stanu technicznego i „rozcziągnięcia” elektroenergetycznej sieci rozdzielczej. Ocenę gmin Powiśla podnosi możliwość korzystania z gazu przewodowego.

Procent korzystających z kanalizacji sanitarnej w gminach: Smołdzino, Osieczna, Smętowo Graniczne, Lichnowy, Stary Dzierzgoń, Sadlinki, Koczała, Przywidz, Sierakowice, Szemud i Wejherowo jest bliski zera.

Dostępność komunikacyjna 12 gmin województwa jest niska. Przyczyną jest w większości peryferyjne położenie i oddalenie od ośrodków powiatowych (Choczewo, Kępice, Miastko, Stary Dzierzgoń) ale także zły stan dróg krajowych i wojewódzkich lub w ogóle ich brak na terenie gminy (Koczała, Smołdzino, Lichnowy, Karsin).

Uwarunkowania społeczno - gospodarcze

Analiza zmian ludności w okresie 2006-2009 wskazuje na zjawisko wyraźnej depopulacji w gminach położonych peryferyjnie względem aglomeracji (tereny wschodniej części województwa i większości gmin zachodniej części województwa), natomiast →

→ dynamiczny przyrost liczby ludności obserwuje się na terenach gmin położonych w otoczeniu aglomeracji trójmiejskiej oraz gminie Tczew.

Ocena sytuacji na rynku pracy wskazuje na najgorszą sytuację na obszarach popegeerowskich w powiatach: lęborskim, człuchowskim, nowodworskim, sztumskim oraz części powiatów słupeckiego, malborskiego, chojnickiego i starogardzkiego. Najkorzystniejsza sytuacja występowała w powiatach otaczających aglomerację oraz gminach Wicko, Ustka i Kobylnica. Generalnie lepiej wskaźnik ten kształtował się w gminach otaczających aglomerację oraz większość gmin nadmorskich.

Miarą aktywności społeczności lokalnej i jej zdolności do samoorganizowania się jest liczba organizacji pozarządowych (fundacji, stowarzyszeń itp.) na 1000 mieszkańców danej gminy. Wskaźniki te były najwyższe w gminach o trudniejszych warunkach gospodarowania, peryferyjnych względem ośrodków regionalnych i subregionalnych, w dużej części kaszubskie i kociewskie. Były to: Smołdzino, Dębica Kaszubska, Czarna Dąbrówka, Kołczygłowy, Tuchomie, Lipnica, Przechlewo, Konarzyny, Stężyca, Czarna Woda, Osieczna, Osiek, Sztum i Ryjowo.

Wielkość średniego dochodu w budżecie gmin w przeliczeniu na głowę 1 mieszkańca wskazuje na wyraźną wyższość gmin położonych w otoczeniu miast: Gdańska, Słupecka, Człuchowa ale także części gmin kaszubskich, takich jak: Borzytuchom, Studzienice, Lipusz, Sulęczyń, Sierakowice, Chmielno, Linia, Somonino. Generalnie najwyższy udział własny miały: gminy sąsiadujące z Trójmiastem, gminy nadmorskie oraz gminy rolnicze, w większości żuławskie.

Wśród najaktywniejszych gmin znalazły się: Kobylnica, Rzeczenica, Miłoradz, Kwidzyn, Wicko, Miłoradz, Tczew i Sztum zaś najmniej aktywność zanotowały: Kościerzyna, Zblewo, Przywidz, Łęczyce, Cewice i Miastko.

Stopień aktywności zawodowej mieszkańców oceniany na podstawie liczby prywatnych podmiotów gospodarki narodowej w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w 2009 r. wahał się od poniżej 50 w gminach: Sadlinki, Smętowo Graniczne, Skórcz, Osieczna, Mikołajki Pomorskie, Stary Targ, Lichnowy, Damnica, Potęgowo, Linia, Konarzyny do 100 i powyżej w gminach: Kosakowo, Pruszcz Gd., Kolbudy,

REKOMENDACJE:

→ Budowa sieci kanalizacyjnych jest zadaniem własnym gmin, należy jednak rozważyć przygotowanie regionalnego programu aktywizacji, z wykorzystaniem środków unijnych.

→ W wybranych przypadkach niską dostępność komunikacyjną można poprawić poprzez podniesienie klasy i modernizację istniejących połączeń (Lichnowy – odbudowa mostu drogowego w Tczewie oraz drogi Tczew – Nowy Dwór Gdański, Smołdzino – przejęcie i odbudowa drogi powiatowej Choćmirowo – Żelazo - Smołdzino). Zaleca się modernizację „nadmorskiej” Drogi Wojewódzkiej nr 213 mającej duże znaczenie dla poprawy dostępności obszaru Przymorza.

→ Zaleca się sporządzić szczegółowe studium możliwości rozwoju południowej części powiatu starogardzkiego, gmin: Czarna Woda, Osiek, Osieczna, Kaliska, Lubichowo, Skórcz i Smętowo Graniczne. Cenny krajobrazowo choć peryferyjnie położony obszar jest zagrożony w wielu analizowanych kategoriach i powinien być objęty programem interwencji z poziomu regionalnego. Szansą jego aktywizacji jest węzeł autostradowy

w gminie Smętowo Graniczne oraz realizowane połączenie mostowe do Kwidzyna.

→ Samorządy gminne powinny wykazywać większą aktywność w pozyskiwaniu środków finansowych z różnych źródeł (w tym UE), nie tylko związanych ze środkami inwestycyjnymi lecz również środkami przeznaczonymi na edukację, przedsiębiorczość oraz aktywizację zawodową mieszkańców.

→ W swoim własnym interesie samorządy gminne powinny tworzyć warunki sprzyjające aktywności społeczności lokalnych i wspierać powstawanie organizacji pozarządowych.

Kapitał społeczny na obszarach wiejskich

Gdy ludzie podtrzymują kontakty z innymi, a zwłaszcza kiedy w regularny i powtarzalny sposób działają wspólnie, by realizować podzielane cele, prowadzi to do trwałych i pozytywnych skutków o potrójnym wymiarze: dla samych jednostek, dla wzmocnienia więzi między nimi, dla działania instytucji (zwłaszcza demokratycznych).

Główne perspektywy definiowana kapitału społecznego to orientacja ekonomiczna, podejście historyczno – instytucjonalne, kapitał społeczny jako wartość kulturowa.

Wskaźnikami kapitału społecznego są zaufanie interpersonalne, dobrowolna przynależność do organizacji i pełnienie w nich funkcji, udział w nieprzymusowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głosu, organizowanie takich zebrań, dobrowolne działania na rzecz społeczności lokalnej, udział w wyborach, pozytywny stosunek do demokracji.

Kapitał społeczny jest konstruowany społecznie i kulturowo. Podstawę stanowi kontekst społeczno -kulturo-

wo - historyczny. Na kształtowanie kapitału ludzkiego w województwie pomorskim miały wpływ społeczności regionalne zasiedlające te ziemie od wieków czyli ludność kaszubska i kociewska oraz społeczności postmigracyjne związane z ostatnią powojenną falą migracyjną z terenów dawnych Kresów Wschodnich, Ukrainy, Bieszczad oraz w mniejszym stopniu z innych terenów dzisiejszej Polski.

Decydującą rolę w kształtowaniu kapitału społecznego w obecnej postaci odegrały zachodzące dotychczas procesy rozwoju społeczno-gospodarczego w województwie pomorskim. Były uwarunkowane w szczególności rozmieszczeniem ludności, strukturą sieci osadniczej oraz systemami infrastruktury transportowej i technicznej, cechami i właściwościami środowiska przyrodniczego i walorami krajobrazu, tworząc zróżnicowaną strukturę rozwoju gospodarczego i społecznego na tym obszarze.

Obszary pozametropolitalne w województwie pomorskim rozwijają się znacznie wolniej niż Trójmiasto i Słupsk. Ważną rolę w rozwoju tych terenów odgrywają jednak lokalne centra rozwoju – lokalni liderzy, stanowiący potencjalne bieguny wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego (Chojnice z Człuchowem, Kwidzyn, Lębork, Malbork, Starogard Gdański, Tczew).

Ważną rolę w rozwoju kapitału ludzkiego odgrywają organizacje pozarządowe. Województwo pomorskie na tle kraju cechuje się równomiernym nasyceniem organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich, jednak najwięcej organizacji powstało w gminach o trudniejszych warunkach gospodarowania.

Organizacje dla społeczności wiejskich są szkołą współpracy i partnerstwa, stanowią także wsparcie dla samorządów gminnych. Wiele osób będących liderami działań organizacji wiejskich jednocześnie zaangażowanych jest w działania pozarządowe i samorządowe.

W związku z akcesją Polski do UE zaistniały (w ramach programów operacyjnych związanych z obszarami wiejskimi i rybołówstwem) nowe możliwości rozwoju lokalnych społeczności poprzez utworzenie i działalność lokalnych grup działania i lokalnych grup rybackich. Obecnie na terenie województwa pomorskiego funkcjonuje 16 Lokalnych Grup działania oraz 8 Lokalnych Grup Rybackich stwarzając nowe możliwości działalności i wspierania społeczności lokalnych.

REKOMENDACJE:

→ Samorządy na wszystkich poziomach powinny stwarzać warunki poprawy poziomu integracji społecznej.

→ Należy dbać o aktywność społeczności lokalnych i wspierać powstawanie organizacji pozarządowych.

→ Samorządy powinny identyfikować lokalnych liderów i wspierać ich aktywność.

→ Należy wykorzystać nowe możliwości jaką stworzyły lokalne grupy działania i lokalne grupy rybackie, zarówno uczestnicząc w ich działalności jak również korzystając ze środków finansowych jakie oferują.

Rozwój lokalnych rynków pracy a strategię rozwoju

Poszczególne aspekty rozwoju lokalnego są silnie powiązane z innymi. Trudno rozwiązywać problemy rynku pracy nie mając jednocześnie na uwadze problematyki finansów lokalnych (podatki), edukacji, transportu czy planowania przestrzennego. Na poziomie lokalnym niezwykle istotne jest zrozumienie lokalnych uwarunkowań rozwoju gminy czy powiatu a także znalezienie kluczowych czynników decydujących o stanie rynku pracy.

Aby zapewnić możliwe korzystne funkcjonowanie rynku pracy należy

postrzegać go na tle szerszych uwarunkowań, co ułatwia proces planowania strategicznego. Niestety skupia się on często na kwestiach technicznych, które choć istotne nie są najważniejsze.

Aby strategia była realnym i efektywnym narzędziem rozwoju lokalnego musi być jasne kto jest jej podmiotem. W przypadku strategii rozwoju powiatu, to właśnie samorząd powiatu powinien być jej podmiotem a nie organa władzy oraz adekwatny urząd. Oznacza to konieczność ścisłej współpracy władz powiatowych z władzami gmin, a przede wszystkim z mieszkańcami, reprezentowanymi często przez organizacje pozarządowe i przedsiębiorcami. Realnie uspołeczniony proces strategii jest z reguły trudny do przeprowadzenia, wymagający większego zaangażowania, elastyczności a zarazem determinacji wszystkich stron. Mimo tych trudności jest to jedyny sposób spowodowania zmian, satysfakcjonujących większość zainteresowanych stron.

Kwestią o fundamentalnym znaczeniu dla trwałości efektów strategii jest także zaplanowanie działań aby były one możliwe do kontynuacji także po zakończeniu zewnętrznych źródeł finansowania (np. wsparcia ze środków UE). Dlatego bardzo ważne jest realne uspołecznienie strategii, gdyż tylko one pozwalają zmobilizować własne zasoby, co zapewni trwałość przyjętych rozwiązań i ich efektów. Zewnętrzne środki powinny być jedynie katalizatorem rozwoju a nie jego istotą. Kierunki rozwoju jak i środki do ich realizacji powinna dostarczać właśnie strategia.

W przypadku wiejskiego rynku pracy znajduje się on w rękach właściwego samorządu powiatowego i w pewnym stopniu w rękach sąsiednich powiatów ziemskich.

REKOMENDACJE:

Strategia rozwoju lokalnego powinna:

→ traktować jako podmiot wspólnotę samorządo-

- wną – mieć charakter otwarty i włączający różne podmioty oraz wykorzystywać ich „zbiorową mądrość”,
- celnie identyfikować problemy i bariery rozwoju – dotykając istoty problemu i lokalnej specyfiki a nie kalkując istniejące rozwiązania,
- proponować działania adekwatne do diagnozy i zapewniające trwałe efekty – bazując na zasobach własnych i wykorzystując zewnętrzne finansowanie najwyżej do uruchomienia przewidzianych działań,
- wykorzystywać atuty i zasoby nie tylko własnego obszaru, lecz także obszarów sąsiednich – nawiązując do istniejących lub kształtujących się (np. w efekcie inwestycji infrastrukturalnych) powiązań społecznych i gospodarczych.

Lokalne Strategie Rozwoju wdrażane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i ich wpływ na rynek pracy obszarów wiejskich.

Program Leader (realizowany w ramach osi 4 PROW) wspiera aktywizację mieszkańców obszarów wiejskich poprzez budowanie potencjału społecznego na wsi.

Program ten umożliwia opracowanie przez lokalną społeczność wiejską Lokalnej Strategii Rozwoju uwzględniającą różnorodność obszarów wiejskich oraz realizacji wynikających z niej innowacyjnych projektów łączących zasoby, wiedzę i umiejętności przedstawicieli trzech sektorów: publicznego, gospodarczego i społecznego.

Główną zaletą Lokalnej Strategii Rozwoju jest większa skuteczność i wydajność, gdyż uzgadniana jest i wdrażana na szczeblu lokalnym przez miejscowych partnerów przy jasnych i prze-

rzystych procedurach oraz wsparciu administracji publicznej.

Oddolne utworzenie i wdrażanie Lokalnej Strategii Rozwoju następuje poprzez miejscowe publiczno-prywatne partnerstwa czyli lokalną grupę działania. Jest ona zawiązywana jako partnerstwo trójsektorowe. W skład grupy wchodzi przedstawiciele sektora samorządowego i inne podmioty publiczne, przedstawiciele sektora społecznego oraz gospodarczego.

Jednym z podstawowych zadań lokalnych grup działania jest oddolne stymulowanie rozwoju poprzez wybór projektów realizujących lokalne strategie rozwoju.

Właściwy wybór wniosków, ukierunkowany na realizację celów strategii, pozwala na rozwój w obrębie dziedzin, które partnerzy określili w strategii jako najważniejsze. Warunkiem jest odpowiednie dobranie kryteriów wyboru umożliwiających wybór tych projektów, które realizują strategię.

REKOMENDACJE:

- Lokalne Grupy Działania powinny ściślej współpracować z publicznymi służbami zatrudnienia. Umożliwi to koncentrację środków finansowych i działań w ramach tych przedsięwzięć, które stanowią wspólnie obszary oddziaływania.

Poprawa warunków dla zatrudnienia mieszkańców wsi pomorskich w kontekście walorów kulturowo-historycznych.

Jednym z obiektywnych uwarunkowań naszego życia jest fakt, że toczy się ono w „przestrzeni historycznej”, tj. w krajobrazie kulturowym” ukształtowanym w procesie historycznych przeobrażeń, dokonujących się zarówno siłami natury (przyrody), jak i wskutek działalności człowieka.

Walory kulturowo-historyczne (obok przyrodniczych) mogą być trak-

towane jako rzeczywiste, choć wciąż niedostrzegane lub nieuświadomione bogactwo o dużym potencjale społeczno-ekonomicznym i gospodarczym. Bogactwo to należy odpowiednio sprzedać, aby przynosiło pożądane, opłacalne korzyści, trzeba jednak odpowiednio „sprzedać”, rozumiejąc przez to co najmniej dwa aspekty i działając na dwóch przynajmniej poziomach.

Pierwszy to szeroko pojęta sfera edukacji i popularyzacji: powinien on z jednej strony stymulować potrzebę wzbogacania programów studiów menadżerskich, turystycznych czy nawet ekonomicznych i administracyjnych w elementy wiedzy o regionie, z drugiej strony poszerzać horyzonty wiedzy historycznej, w jej lokalnym wymiarze, wśród samych mieszkańców niewielkich miejscowości i wsi regionu pomorskiego. Byłoby pożądanym, aby przyszły inwestor, biznesmen, administrator – zasadniczo niezależnie od branży – poznał specyfikę miejsca, w którym zamierza działać, jego przeszłość, kulturę i historyczne uwarunkowania jego rozwoju.

Drugi aspekt to kształtowanie klimatu społecznego i uwarunkowań sprzyjających aktywizacji zawodowej i podniesieniu atrakcyjności inwestycyjnej obszarów wiejskich, poprzez przygotowanie i wypromowanie markowych produktów turystyczno-gastronomicznych z odpowiednią bazą

hotelarsko-noclegową (Turystyka kwalifikowana „niszowa” Turystyka „międzygminna”).

REKOMENDACJE:

Aby wykorzystać walory kulturowo-historyczne należy podejmować działania w dwóch kierunkach

- I. **Główne, o podstawowym znaczeniu kierunkowym:**
 - **Wytyczenie nowych szlaków „tematycznych” związanych z określoną kategorią obiektów i zabytków z możliwością wykorzystania fakultatywnego**

lub uzupełniającego walorów przyrodniczych.

- **Rekonstrukcja dawnej kuchni pomorskiej** - zebranie przepisów kulinarnych nie tylko z XIX, ale z XVIII czy XVII w. i odtworzenie receptur dawnych potraw.
 - **Wykorzystanie bogactwa etnograficznego, które region pomorski zawdzięcza powojennej fali migracyjnej.**
 - **Rekonstrukcja dawnych obyczajów, elementów kultury życia zbiorowego i zawodów pomorskich oraz grup ludności napływowej** - pokazy, „żywe lekcje historii”, oferta handlowa.
 - **Wykorzystanie obiektów dawnej architektury na potrzeby turystyki** - bazy noclegowo-gastronomicznej, punktów usługowych, informacji turystycznej.
- II. Działania wspomagające – o znaczeniu uzupełniającym działania kierunkowe lub współtworzące dla nich niezbędne zaplecze merytoryczne:**
- **Badania historyczne i kulturoznawcze** - praca dla absolwentów (sezonowo – studentów) historii, etnografii, archeologii, języko- i kulturoznawstwa, filologów oraz nauczycieli ze szkół objętych redukcją zatrudnienia.
 - **Organizacja imprez plenerowych o charakterze kulturalnym i historyczno-upamiętniającym.**
 - **Troska o zabytki i relikty przeszłości (także nie objęte ochroną ustawową).**
 - **Wydawnictwa, tworzenie stron internetowych, forów dyskusyjnych w sieci**
 - **Tworzenie osad-skansenów historycznych w formie rekon-**

strukcji, o funkcjach edukacyjnych.

- **Lekcje pokazowe (także w ramach poznawania zabytków techniki.**
- **Szkolenia językowe wraz z odpowiednim przygotowaniem merytorycznym (kulturowo - historycznym) i psychologicznym.**

Przykłady rozwiązań na zróżnicowanych funkcjonalnie obszarach wiejskich.

Długofalowe Działania w Mieście i Gminie Debrzno.

Przykład Miasta i Gminy Debrzno pokazuje jak można zmienić gminę jeśli zawrze się społeczne porozumienie organizacji, instytucji, ludzi, godząc sprzeczne interesy i wspólnie pracując nad rozwojem „małej ojczyzny”.

Społeczne Porozumienie nie jest narzędziem administrowania żadnym terenem, jest partnerską ofertą, otwartą dla wszystkich sektorów życia społecznego i gospodarczego działającego w imię dobra regionu.

Z perspektywy wieloletnich doświadczeń Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Miasta i Gminy Debrzno, znaczenie organizacji pozarządowych dla rozwoju lokalnego jest nieocenione. Organizacje pozarządowe prowadzą do ekonomicznego bogacenia się wspólnoty lokalnej, multiplikują zasoby, są pracodawcami, są centrami rozwoju kariery, wspierają biznes, podnoszą atrakcyjność regionu, wspierają samorząd, edukują, pomagają rozwiązywać problemy, dodają prestiżu, otwierają na świat, wspierają i rozwijają inne wspólnoty.

Partnerstwa tworzone przez organizacje pozarządowe umożliwiają realizację inicjatyw ponadregionalnych wymagających współpracy i zaangażowania wielu partnerów, niekiedy również z innych krajów.

Przełamanie kryzysu obszarów wiejskich, nie jest możliwe bez pełnego włączenia w rozwój społeczności lokalnych. W społecznościach lokalnych istnieją możliwości podjęcia inicjatyw na rzecz rozwoju. Trzeba tylko dać im szansę i przełamać kilka barier, z których najważniejsze są: brak umiejętności przekształcania pomysłu w nadający się do sfinalizowania projekt, brak wiary we własne siły, powszechna postawa oczekiwania na poprawę warunków życia i stworzenie miejsc pracy przez innych.

REKOMENDACJE:

- Rozwój lokalny powinien być wspierany poprzez zawarcie społecznego porozumienia organizacji, instytucji, ludzi (godzących sprzeczne interesy).
- W celu rozwiązywania problemów lokalnego rynku pracy należy tworzyć partnerstwa angażujące różnego rodzaju podmioty z sektora publicznego, społecznego i gospodarczego.
- Należy zawierać partnerstwa ułatwiających zdobywanie środków finansowych na realizację przedsięwzięć związanych z rozwojem społecznym - gospodarczym,
- Partnerstwa powinny wynikać nie tylko z potrzeby montażu finansowych dla realizowanych projektów i programów, lecz z lokalnych potrzeb.

Wpływ projektu „Nowa Holandia” na rozwój terenów Żuław.

Przykład prywatnego projektu „Nowa Holandia” pokazuje możliwość wpływu inicjatywy lokalnego przedsiębiorcy na rozwój usług i generowanie nowych miejsc pracy.

Realizacja przedsięwzięcia umożliwiła utworzenie kompleksu rekreacyjnego położonego w pobliżu Elbląga na



→ terenie Żuław. Obiekt utworzono na miejscu byłych łąk, pól i nieużytków, natomiast w miejscach zabagnionych powstały zbiorniki wodne. Obecnie jest to 65 ha powierzchni zielonych z siecią kanałów, mostami, miejscami piknikowymi, małą gastronomią, placami zabaw dla dzieci, licznymi atrakcjami turystycznymi i rekreacyjnymi. Efektem realizacji projektu (i jego dalszej rozbudowy) jest rozwój usług tworzących nowe miejsca pracy, wzrost ruchu turystycznego, wzbogacenie oferty kulturalnej Elbląga (koncerty, imprezy).

REKOMENDACJE:

- Należy wspierać perspektywiczne pomysły i inicjatywy lokalnych przedsiębiorców umożliwiające rozwój usług i generujące w przyszłości nowe miejsca pracy.

Rozwiązania Gminy Cewice.

Przykład Gminy Cewice wskazuje konieczność podejmowania bardzo zróżnicowanych, równoległych działań umożliwiających zmniejszenie bezrobocia wynikającego z trudnej sytuacji lokalnego rynku pracy.

Na rodzaj podejmowanych działań wpływa rozpoznanie czynników powodujących problemy związane z bezrobociem, a także właściwe oszacowa-

nie potencjału gminy w zakresie ekonomicznych zasobów lokalnego rynku pracy, infrastruktury, możliwości pracodawców, aktywności zawodowej i mobilności mieszkańców gminy.

We współpracy z urzędem pracy gmina wspiera zatrudnienie osób bezrobotnych. Realizuje także projekty współfinansowane ze środków unii europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, których celem jest aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Władze samorządowe z powodzeniem podejmują starania aby przyciągnąć inwestorów tworzących nowe miejsca pracy. W tym celu oferują tereny z odpowiednią infrastrukturą, definiują w planach zagospodarowania przestrzennego miejsca do prowadzenia działalności gospodarczej, ściśle współpracują z potencjalnymi inwestorami w zakresie przygotowania lokalizacji inwestycji i korzystania z istniejącej infrastruktury.

REKOMENDACJE:

- Samorządy powinny podejmować zróżnicowane działania na rzecz lokalnego rynku pracy.
- W celu zaplanowania odpowiednich działań powinna być przeprowadzona wnikliwa analiza czynników powo-

dujących problemy związane z bezrobociem, a także możliwości i potencjału gminy.

- Instytucje samorządu gminnego powinny korzystać z różnego rodzaju źródeł finansowania w celu aktywizacji zawodowej mieszkańców gminy.

Rozwój gospodarczy Gminy Sierakowice.

Przykład Gminy Sierakowice pokazuje możliwości wpływu dalekowzrotnej polityki samorządu na rozwój gospodarczo - społeczny. Od lat władze Gminy dbają o to, aby maksymalnie dużo obszarów było objętych aktualnym planem zagospodarowania przestrzennego. Działania te przyspieszyły proces wydawania decyzji administracyjnych oraz ułatwiły potencjalnym podmiotom zainteresowanym rozwojem podjęcie decyzji o inwestowaniu we własne środki trwałe.

Ważnym zadaniem umożliwiającym rozwój Gminy jest dbałość o odpowiednią jakość infrastruktury. W minionych latach powstało wiele oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji, które miały za zadanie polepszenie jakości i komfortu codziennego życia mieszkańców.

Dzięki temu, że Gmina zdecydowała się być organem prowadzącym dla zespołu szkół zawodowych, możliwe było zdobywanie wykształcenia i zawodu w różnych branżach związanych z rzemiosłem.

Wprowadzono system ulg dla nowo powstałych podmiotów gospodarczych oraz dla podmiotów rozbudowujących się, jest to obniżka 50% podatku od nieruchomości na okres 3 lat. Funkcjonuje to już blisko 15 lat i spełnia swoje zadania zachęcając podmioty do inwestowania w swoje środki trwałe i umożliwiając rozwój.

Gmina docenia i chroni naturalne walory przyrody. Połączenie realizowanych działań i naturalnych wartości przyrody jest dostatecznym mo-

tywem do inwestowania w turystykę i rozwój tej branży.

Z chwilą pojawienia się perspektywy wejścia Polski do Unii Europejskiej, samorząd Gminy utworzył specjalną komórkę w ramach struktury Urzędu, której celem było i jest analiza wszelkich programów unijnych.

Władze doceniają handel jako dziedzinę gospodarki, która ma znaczący wpływ na rozwój całej gminy. Na jej terenie nie ma dużych placówek handlowych typu sieciowego. Kreowana przez władze samorządowe w tej dziedzinie polityka ma ścisły związek z przyjętą strategią rozwoju i ochrony lokalnego rynku pracy.

REKOMENDACJE:

- Samorządy gminne powinny dbać o plany zagospodarowania przestrzennego gmin i ich aktualizację.
- Należy wspierać procesy tworzenia miejscowej klasy przedsiębiorców wspartej rodziną widzącą potrzebę inwestowania dla siebie oraz przyszłych pokoleń, a tym samym w długofalowy rozwój swojej gminy.
- Należy dbać o tradycję, przekazywanie tajników i mechanizmów dobrej roboty z pokolenia na pokolenie, co jest gwarancją przetrwania nawet w najtrudniejszych czasach – kryzysach. Takie postawy i podejście do przedsięwzięć biznesowych może sprostać narastającej konkurencji w otoczeniu lokalnego rynku pracy.
- Należy dbać o zdobywanie przez młodzież wykształcenia i zawodu w różnych branżach związanych z rzemiosłem.
- Należy wykorzystywać środki UE przygotowując odpowiednie projekty wspólne z opracowaną i przyjętą Strategią Roz-

woju Gminy, kwalifikujące się na uzyskanie dofinansowania i wsparcia ze środków U.E.

Aktywność Gminy Główny.

Przykład GOPS z Gminy Główny pokazuje jak można korzystać ze środków EFS dla celów aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym we współpracy międzygminnej dwóch gmin Główny i Smołdzina.

Partnerska współpraca dwóch gmin przy realizacji przedsięwzięcia umożliwiającego zapobieganie wykluczeniu społecznemu i zawodowemu za pomocą form aktywnej integracji i pracy socjalnej zwiększyła szansę osób zagrożonych wykluczeniem społecznym na zatrudnienie i podniesie ich kompetencje społeczne i zawodowe.

Realizacja projektu w partnerstwie umożliwiła również integrację środowisk osób niepełnosprawnych z sąsiadującymi gmin, a także wymianę doświadczeń między partnerami oraz beneficjentami pomocy.

REKOMENDACJE:

- Instytucje gminne powinny częściej ze sobą współpracować na w skali międzygminnej, co ułatwi zdobywanie dodatkowych środków finansowych (w tym ze środków UE) umożliwiających realizację przedsięwzięć na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej mieszkańców gmin.

Współpraca instytucjonalna w powiecie człuchowskim: Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Instytucje samorządu powiatowego i samorządów gminnych - Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - współpracowały w zakresie wspierania aktywizacji społecznej i za-

wodowej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Pomimo poważnej bariery jaką jest brak spójnego systemu działań służb i instytucji pomocy na poziomie regionalnym i krajowym, instytucjom powiatowym i gminnym udało się nawiązać współpracę która polegała na wymianie danych dotyczących ofert pracy i prowadzonych szkoleń, współpracy w naborze uczestników projektów, uczestnictwie pracowników tych instytucji w organizowanych imprezach integracyjnych dla społeczności lokalnych, wymianie informacji o klientach i realizowanych wobec nich działaniach, realizacji i finansowaniu działań.

Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej oraz Ośrodek Readaptacji Stowarzyszenia Solidarni „PLUS” EKO „Szkoła Życia” w Wandzinie realizowały w partnerskiej współpracy „Kompleksowy program terapii uzależnienia od alkoholu”. Organizacje te współpracowały w zakresie opracowywania programów i strategii rozwiązywania problemów społecznych, organizacji spotkań umożliwiających przekazywanie informacji, zapoznanie stron z planowanymi kierunkami działań i możliwościami aktywizacji zawodowej oraz celem działań priorytetowych, realizacji i finansowaniu działań.

REKOMENDACJE:

- Należy wypracować spójny system działań służb i instytucji pomocy na poziomie regionalnym i krajowym, ułatwiający lokalną współpracę.
- Pomimo problemów instytucje publiczne na poziomie powiatowym powinny ze sobą ściśle współpracować na rzecz rozwiązywania problemów społecznych.

Instytucje samorządu powiatowego i samorządów gminnych - Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - współpracowały w zakresie wspierania aktywizacji społecznej i za-

Instytucje samorządu powiatowego i samorządów gminnych - Powiatowy Urząd Pracy - Ośrodki Pomocy Społecznej - Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - współpracowały w zakresie wspierania aktywizacji społecznej i za-

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich to platforma współpracy i wymiany doświadczeń instytucji, organizacji, podmiotów działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich - działająca w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

CEL KRAJOWEJ SIECI OBSZARÓW WIEJSKICH

Celem działania KSOW jest „wsparcie wdrażania oceny polityki w zakresie rozwoju obszarów wiejskich oraz identyfikacja, analiza, rozpowszechnianie oraz wymiana informacji i wiedzy w tym zakresie wśród wszystkich zainteresowanych partnerów na poziomie lokalnym, regionalnym oraz wspólnotowym”.

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich służy ożywieniu współpracy między podmiotami działającymi na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, transferowi „know-how” i „dobrych praktyk” zwłaszcza w zakresie wykorzystania środków Unii Europejskiej i innych instrumentów finansowych.

KRAJOWA SIEĆ OBSZARÓW WIEJSKICH W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

Kluczowymi elementami Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich są Sekretariaty Regionalne zlokalizowane w każdym z 16 województw. Pracę Sekretariatów Regionalnych koordynuje Sekretariat Centralny, którego rolę pełni Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Pomorskiego znajduje się w Departamencie Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego i odpowiada za realizację działań na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na terenie województwa pomorskiego, w tym ułatwiania kontaktów między członkami Sieci oraz współpracę między regionami.

DZIAŁANIA KRAJOWEJ SIECI OBSZARÓW WIEJSKICH ZREALIZOWANE I ZAPLANOWANE W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM W LATACH 2012-2013.

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów w województwie pomorskim realizuje zadania zapisane w dwuletnich Planach działania.

W 2012 r. KSOW wspierała w ramach partnerstwa realizację konferencji, konkursów, wyjazdów studyjnych krajowych i zagranicznych, seminarium, imprez plenerowych, imprez o charakterze targowo-wystawienniczym.

W 2013 r. zaplanowano realizację badań naukowych dotyczących kapitału społecznego wsi pomorskiej, opracowanie przewodnika kulinarnoturystycznego, wystawy zwierząt hodowlanych, cykl wydarzeń w ramach obchodów „Rok 2013 Rokiem Jezior Pomorza”.

PARTNERZY WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO W KRAJOWEJ SIECI OBSZARÓW WIEJSKICH

KSOW ma charakter dobrowolny i otwarty. Skupia podmioty aktywnie działające na rzecz rozwoju obszarów wiejskich naszego regionu, którzy wyrażają chęć otrzymywania i przekazywania wiedzy w tym zakresie.

Baza partnerów województwa pomorskiego obejmuje (razem 114 partnerów): wszelkiego rodzaju formalnych i nieformalnych organizacji działających na terenie województwa pomorskiego, przedsiębiorców, jednostek administracji rządowej i samorządowej wszystkich szczebli, szkół średnich i wyższych i innych podmiotów.

www.dprow.pomorskie.eu (zakładka KSOW)

Związek Gmin Pomorskich

Związek Gmin Pomorskich zrzesza gminy w obrębie województwa pomorskiego. Organizacja powstała z inicjatywy 10 przedstawicieli samorządów gminnych, w 1992 roku, pod nazwą Pomorskie Stowarzyszenie Gmin Wiejskich, jako efekt zapotrzebowania na wspólne działania na rzecz rozwoju obszarów wiejskich województwa pomorskiego. Po 20 latach działalności Związek Gmin Pomorskich jest najstarszą i największą w województwie pomorskim korporacją zrzeszającą jednostki samorządu terytorialnego.

Nadrzędnymi założeniami realizowanymi w ramach statusu przyjętego przez ZGP jest reprezentowanie i obrona wspólnych interesów zrzeszonych gmin oraz wspieranie idei samorządu terytorialnego.

W praktyce, oznacza to: prowadzenie mediacji w sprawach spornych między zrzeszonymi gminami a administracją rządową i samorządową; integrowanie działań gmin zrzeszonych w stowarzyszeniu zmierzających do szybkiego usunięcia negatywnych skutków działalności osób prawnych i fizycznych naruszających ważne interesy gminy, inicjowanie i wspieranie kulturalnego rozwoju gmin stowarzyszonych, w tym ochrony i promocji dorobku kulturalnego, wspieranie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju ekonomicznego i społecznego gmin, wspieranie działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy międzynarodowej na poziomie lokalnym.

Związek Gmin Pomorskich skupia się przede wszystkim na takich działaniach jak:

- promocja zatrudnienia i aktywizacji zawodowej mieszkańców wsi,
- rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności,
- edukacja ekologiczna,
- rozwój dialogu społecznego,
- rozwój edukacji w oparciu o zasadę kształcenia ustawicznego,
- upowszechnienie i ochrona praw kobiet,
- upowszechnienie kultury fizycznej i sportu,
- działania na rzecz rozwoju i ochrony gospodarki środowiskowej, w tym rybołówstwa.

Związek Gmin Pomorskich jest ponadto członkiem Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie przedstawia na forum stanowiska i opinie zgłaszane przez zrzeszonych członków.

W celu stworzenia warunków do uzyskania maksymalnych korzyści wynikających z członkostwa, stowarzyszenie nawiązało trwałe kontakty i realizuje projekty z takimi instytucjami jak: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego, Pomorski Urząd Wojewódzki, Konwent Starostów Województwa Pomorskiego, Wojewódzki Urząd Pracy, Pomorska Izba Rolnicza, Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencja Rynku Rolnego, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Agencja Nieruchomości Rolnych, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,

Związek Gmin Pomorskich współpracuje również z uczelniami wyższymi województwa: Uniwersytet Gdański, Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku, Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni, Akademia Wychowania Fizycznego w Gdańsku, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Wyższa Szkoła Inżynierii Gospodarki w Słupsku

Na mocy podpisanych porozumień, mieszkańcy gmin członkowskich oraz pracownicy urzędów mogą ubiegać się o korzystne rabaty na wybrane kierunki studiów dyplomowych i podyplomowych.

Osiągnięcia ZGP w realizacji działań statutowych sprawiają, że organizacja cieszy się dużym zainteresowaniem wśród przedstawicieli samorządów gminnych. Obecnie w stowarzyszeniu zarejestrowanych jest 65 gmin.

www.zyg.com.pl/portal/



WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W GDAŃSKU
Partner w rozwoju. WUP. Pomorze



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku jest instytucją realizującą zadania Województwa Pomorskiego w zakresie kreowania polityki rynku pracy, inicjowania i wspierania skutecznych rozwiązań promujących aktywność zawodową mieszkańców Pomorza.

www.wup.gdansk.pl

WYDAWCA

Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku
ul. Podwale Przedmiejskie 30
80-824 Gdańsk

REDAKCJA

ul. Podwale przedmiejskie 30
80-824 Gdańsk
tel. 58 326 48 63, 58 326 48 42
e-mail: wup@wup.gdansk.pl

Wersja elektroniczna dostępna na stronie:
www.wup.gdansk.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Egzemplarz bezpłatny.
Nakład 2500 sztuk.

Wydanie zamknięto 30 listopada 2012 r.

Projekt graficzny i skład:
Pracownia / www.pracownia.pl

Fotografie i ilustracje:
Archiwum WUP, Michał Bieliński,
Pracownia, Gmina Sierakowice, Cewice,
GOPS Głównicyce